**Protokół z XIII posiedzenia Komisji Budżetu i Infrastruktury z dnia 25.03.2025r**

13 Posiedzenie w dniu 25 marca 2025 roku. Miejsce posiedzenia: sala konferencyjna.  
Obrady rozpoczęto 25 marca 2025 o godz. 16:00, a zakończono o godz. 18:20 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 8 członków. Obecni:

**1. Teresa Senderowska - Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury**  
2. Anna Chojnacka - członek  
3. Piotr Jankowski - członek  
4. Elżbieta Marzec-Szeląg - członek 5. Sławomir Ostrzyżek - członek  
6. Andrzej Szeląg - członek  
7. Zbigniew Tokarz - członek  
8. Andrzej Zaręba  członek

oraz: Katarzyna Karwowska – Kierownik Ref. Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa. Agnieszka Braun - Skarbnik Aneta Wrotna – Wice Wójt - Andrzej Bembenista - Wice Wójt - Paweł Pisarczyk - Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach

**1. Otwarcie posiedzenia, stwierdzenie quorum.**

Przewodnicząca Komisji otworzyła posiedzenie komisji, stwierdziła quorum, przywitała wszystkich zebranych. Przedstawiła porządek posiedzenia komisji:

1. Otwarcie posiedzenia, stwierdzenie quorum. 2. Przyjęcie protokołu z dnia 25 listopada 2024 r. 3. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu 3 miejsc, na terenie budynków Szkoły Podstawowej im. Cypriana Godebskiego w Raszynie, w celu umieszczenia automatów vendingowych, na czas oznaczony powyżej 3 lat. 4. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Raszyn na 2025 rok. 5. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na założenie spółdzielni energetycznej. 6. Zakończenie posiedzenia.

**2. Przyjęcie protokołu z dnia 25 listopada 2024 r.**

Wobec braku uwag do protokołu Przewodnicząca Komisji wniosła o przejście do głosowania.

**Głosowano w sprawie:**  
Przyjęcie protokołu z dnia 25 listopada 2024 r.  
  
**Wyniki głosowania**  
ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0  
  
Wyniki imienne:  
ZA (8) Anna Chojnacka, Piotr Jankowski, Elżbieta Marzec-Szeląg, Sławomir Ostrzyżek, Teresa Senderowska, Andrzej Szeląg, Zbigniew Tokarz, Andrzej Zaręba  
  
**3. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu 3 miejsc, na terenie budynków Szkoły Podstawowej im. Cypriana Godebskiego w Raszynie, w celu umieszczenia automatów vendingowych, na czas oznaczony powyżej 3 lat.**

Przewodnicząca Komisji odczytała projekt uchwały. Kierownik Referatu Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa omówiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu 3 miejsc, na terenie budynków Szkoły Podstawowej im. Cypriana Godebskiego w Raszynie, w celu umieszczenia automatów vendingowych, na czas oznaczony powyżej 3 lat.

W dyskusji udział wzięli: - Andrzej Szeląg

Wobec braku pytań Przewodnicząca Komisji wniosła o przejście do głosowania projektu uchwały.

**Głosowano w sprawie:**  
Pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu 3 miejsc, na terenie budynków Szkoły Podstawowej im. Cypriana Godebskiego w Raszynie, w celu umieszczenia automatów vendingowych, na czas oznaczony powyżej 3 lat.  
  
**Wyniki głosowania**  
ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:  
ZA (7) Anna Chojnacka, Piotr Jankowski, Elżbieta Marzec-Szeląg, Sławomir Ostrzyżek, Andrzej Szeląg, Zbigniew Tokarz, Andrzej Zaręba  
WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Teresa Senderowska

**4. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Raszyn na 2025 rok.**

Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Raszyn na 2025 rok omówiła pani Skarbnik Agnieszka Braun.

W dyskusji udział wzięli: - Dariusz Marcinkowski - Sławomir Ostrzyżek

Przewodnicząca Komisji wniosła o przejście do głosowania projektu uchwały.

**Głosowano w sprawie:**  
Pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Raszyn na 2025 rok z autopoprawką.   
  
**Wyniki głosowania**  
ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0  
  
Wyniki imienne:  
ZA (6) Anna Chojnacka, Piotr Jankowski, Elżbieta Marzec-Szeląg, Teresa Senderowska, Andrzej Szeląg, Zbigniew Tokarz  
WSTRZYMUJĘ SIĘ (2) Sławomir Ostrzyżek, Andrzej Zaręba  
  
**5. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na założenie spółdzielni energetycznej.**

Projekt uchwały z prezentacją omówił Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach.   
 **W dyskusji wzięli udział:**  
- Andrzej Zaręba  
- Sławomir Ostrzyżek  
- Piotr Jankowski  
- Zbigniew Tokarz - Andrzej Bembenista - Dariusz Marcinkowski

Przewodnicząca Komisji wniosła o przejście do głosowania projektu uchwały.

**Głosowano w sprawie:**  
Pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na założenie spółdzielni energetycznej z autopoprawką.   
  
**Wyniki głosowania**  
ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0  
  
Wyniki imienne:  
ZA (7) Anna Chojnacka, Piotr Jankowski, Elżbieta Marzec-Szeląg, Sławomir Ostrzyżek, Teresa Senderowska, Andrzej Szeląg, Zbigniew Tokarz  
WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Andrzej Zaręba  
  
**6. Zakończenie posiedzenia.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Komisji zamknęła posiedzenie.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Teresa Senderowska

Przygotowała: Grażyna Rowińska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl

**STENOGRAM - stanowi załącznik do protokołu z XIII posiedzenia Komisji Budżetu i Infrastruktury z dnia 25 marca 2025 roku**

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Dzień dobry państwu. Otwieram XII posiedzenie komisji budżetu i infrastruktury Rady Gminy Raszyn. Witam serdecznie panią skarbnik, Państwa Radnych, członków komisji budżetu i infrastruktury. Witam również Państwa Radnych, którzy nie są członkami naszej komisji. Witam mieszkańców, którzy obserwują nasze posiedzenie online. Informuję, że obrady naszej komisji są nagrywane. Nagrania udostępniane są w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Raszyn. Przechodzę do pkt 2, jeszcze jesteśmy przy pierwszym, stwierdzenie kworum. Stwierdzam, że na dzisiejszym posiedzeniu komisji obecnych jest 8 radnych, a w skład komisji wchodzi 8 radnych, więc mamy pełen skład. Zatem komisja posiada zdolność do przyjmowania opinii i projekt opiniowania projektów uchwał, jak również przyjmowania wniosków. Proszę państwa, przechodzę do pkt 2, czyli przyjęcie protokołu z dnia 25  listopada 2024. Czy są jakieś uwagi do protokołu do projektu? Nie ma uwag. Wobec tego przyjmujemy. Przechodzę do pkt 2, przyjęcie protokołu z dnia 25  listopada 2024. Kto jest za przyjęciem protokołu? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Za przyjęciem głosowało 8 radnych. Protokół został przyjęty. Przechodzimy do kolejnego punktu, czyli pkt 3, opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu 3 miejsc na terenie budynku szkoły podstawowej im. Cypriana Godebskiego w Raszynie w celu umieszczenia automatów vendingowych na czas oznaczony powyżej 3 lat. Bardzo proszę pracownika Urzędu Gminy o zreferowanie. Czy jest obecny pracownik Urzędu Gminy, który będzie referował temat? Proszę państwa, w związku z tym, że nie ma pracownika, nie wiem dlaczego jest spóźniony, więc ja może przedstawię projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu 3 miejsc parkingowych. Paragraf pierwszy projektu uchwały brzmi ,,Wyraża się zgodę na wynajęcie oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu 3 miejsc na terenie budynku szkoły podstawowej im. Cypriana Godebskiego w Raszynie w celu umieszczenia automatów vendingowych na czas oznaczony powyżej 3 lat na rzecz dotychczasowego najemcy." §2 Wykonanie uchwały powierza się wójtowi gminy Raszyn. Zgodnie z art. 37 ust 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami kompetencją Rady Gminy jest wyrażenie zgody na wynajęcie i odstąpienie od obowiązku przetargowego zawarcia przedmiotowej umowy najmu na czas oznaczony powyżej 3 lat na terenie szkoły podstawowej przy im. Cypriana Godebskiego w Raszynie. W budynku tej szkoły za zgodą dyrektora placówki w ustalonych miejscach zostały posadowione dwa automaty vendingowe. Obecna umowa najmu obowiązuje do 30  marca 2025. Ponadto na terenie tej szkoły, za zgodą dyrektora placówki, w ustalonym miejscu został posadowiony jeden automat vendingowy. Obecna umowa najmu obowiązuje do 30  czerwca 2025. Automaty vendingowe będą ustawione w tych samych miejscach co dotychczas. Uzupełnienia asortymentów i konserwacja sprzętu będzie odbywała się po nadzorem wynajmującego w sposób nie utrudniający pracy placówki. Automaty działają przez całą dobę, dzięki czemu uczniowie mogą zaspokoić swoje potrzeby nawet poza standardowymi godzinami przerw. Oferują różne produkty, co daje uczniom możliwość wyboru zgodnie z ich preferencjami. Automaty sprzedają produkty zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z 26  lipca 2026 w sprawie grup środków spożywczych przeznaczonych do sprzedaży dzieciom i młodzieży w jednostkach systemu oświaty i wymagań, jakie muszą spełniać środki spożywcze stosowane w ramach żywienia zbiorowego dzieci i młodzieży w tych jednostkach. Przypominam państwu, że również Rada Gminy podjęła taką uchwałę, na podstawie której wyraziła zgodę. To nie wiem, czy to dotyczyło. Pani też powiedziała radnym i przypomniała, czy dotyczyło to ogólnie wszystkich jednostek, czy tylko centrum Raszyn, bo taka uchwała też była podejmowana.

### Katarzyna Karwowska (Kierownik Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa)

Dzień dobry, witam państwa serdecznie. Przepraszam za spóźnienie. A ta uchwała, o którą się Pani Przewodnicząca pyta, dotyczyła tylko centrum. Ta ogólna dotyczyła Centrum Sportu Raszyn i dotyczyła tylko i wyłącznie 2025 roku, czyli ona była ograniczona do jednostki gminy centrum sportu Raszyn i miała ograniczenie jeszcze czasowe. Natomiast w stosunku do szkół mamy podjętą uchwałę już jakiś czas temu. Natomiast tam to dotyczy tylko sal lekcyjnych i sal gimnastycznych na potrzeby działalności, ale takiej w ramach lekcji dodatkowych i zajęć dla dzieciaków organizowanych, czyli tego typu jak szkoły językowe wynajmują i ci są właśnie zwolnieni z tych zgód. Jakieś ruchowe zajęcia w tym zakresie są, natomiast tutaj przedmiotem uchwały jest innego typu umowa, to znaczy automaty vendingowe. Czynsz jest dotychczas. Do końca tej obecnej umowy za te 2 miejsca płacili 792  zł 18  zł netto, co daje 974  zł 38  gr brutto. Nowa umowa, już po waloryzacji tej umowy, będzie brutto 1169  zł 79  gr za dwa. Ten trzeci jeszcze obowiązuje. W związku z tym tutaj nie ma trzech miejsc, tak trzech miejsc. Za jedno miejsce jest 475  zł 52  gr netto, czyli to w sumie daje 1169  zł 79  gr za 3 miejsca od 1,5 roku.

### Katarzyna Karwowska (Kierownik Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa)

Przepraszam, bo tu wpisała koleżanka, że jedno miejsce, a potem tutaj to 1 169 zł to są 2 miejsca, czyli jeszcze plus 475  zł za to jedno miejsce, co daje 3.

### Katarzyna Karwowska (Kierownik referatu Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami)

Nie wiem, musiałbym... Czyli 475  zł 52  gr netto za jedno miejsce. To jest około metra

kwadratowego. Jedno miejsce ma 1,5  m², jeżeli chodzi o chyba koszty.

### Katarzyna Karwowska (Kierownik referatu Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami)

A w umowie poprzedniej był zapis, że dyrektor szkoły ma prawo do podpisania dodatkowego porozumienia w sprawie zwrotu kosztów energii. To wynikało z §2 ust. 4 umowy. Pytałyśmy się, dyrektor był powiadomiony o tym. Nie skorzystał z tego prawa, natomiast wiemy, że właściciel, na swój koszt, do wskazanego przez dyrektora miejsca, w którym te automaty zostały podłączone, przebudował i tam gniazdka elektryczne zainstalował, żeby to nie kolidowało. Nie pytam o gniazdka, tylko ja pytam o koszty energii, bo dzisiaj koszty energii. Nie ma podlicznika. Powiedziałam, że odpowiedziałam na pani pytanie.

### Katarzyna Karwowska (Kierownik referatu Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami)

Jest w umowie, że dyrektor może to zawnioskować tak samo jak w każdym innym. My nie nawiązujemy, tak to jest w gestii dyrektora, czy podpisał taką umowę, czy nie został o tym poinformowany.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn

Nie podpisał, bo proszę państwa, taki automat to dzisiaj przy dzisiejszych kosztach energii, to są naprawdę duże pieniądze i połowa z tego to jest na energię według mnie, jak nie lepiej. Energia jest bardzo droga. Jak można dzisiaj za kwotę 300 375  zł, gdzie połowę to idzie... Znaczy oczywiście ja nie wiem ile, ale według mojej wiedzy i doświadczenia, jeżeli to jest automat, który ciągnie naprawdę sporo przez 24 godziny, no to może.

Bo ja mam jasne pytania i uważam, że to jest za mało. Proszę.

### Andrzej Szeląg (Radny Gminy Raszyn i Sołtys wsi Nowe Grocholice)

Dzień dobry, witam państwa. Proszę państwa, sprawa jest prosta do rozwiązania. W momencie, kiedy zacząłem te budowy świetlicy na Grocholicach, ja użyczałem energii na budowę. Są teraz takie mierniki, które w gniazdko się włącza i on podaje dokładnie, ile kilowat zużyto i w jakim czasie, od kiedy. Bardzo proste do rozliczenia. Koszt takiego miernika to jest około 150  zł i wystarczy przy każdym automacie. To by rozwiązało sprawę, bo wtedy wiadomo, ile energii jest. Można by było łatwo zliczyć. Jako propozycję dla dyrektora szkoły. Dziękuję.

### Katarzyna Karwowska (Kierownik Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami)

A ja chciałam tylko zwrócić uwagę, że to jest maszyna, która ma parametry określone przez producenta ile energii zużywa, pobiera, więc to nie jest trudne do określenia.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Ile pobiera proszę pani.

### Katarzyna Karwowska (Kierownik Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami)

Proszę pani, nie mam takich danych, pani mecenas. Natomiast zwracam jeszcze raz uwagę, że zapisy w umowie przewidują taką opcję, to raz. Dwa, dyrektor został o tym powiadomiony. I trzy, gdyby zawnioskował do nas pan dyrektor o to, że chce taką umowę zawrzeć i prosił o pomoc, na pewno byśmy tej pomocy udzielili i by tego nie było odzewu z drugiej strony. W związku z tym uważam, że tutaj nie ma dyskusji. Zresztą

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Dobrze, czytanie projektów do opiniowania projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Za 7 osób, przeciw 0, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Przechodzimy do kolejnego punktu, pkt 4. Dziękujemy bardzo pani kierownik. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Raszyn na 2025 rok. Proszę o zreferowanie projektu panią Skarbnik. Witamy również panią Wice Wójt, dzień dobry.

### Agnieszka Braun (Skarbnik Gminy Raszyn)

Projekt uchwały zakłada zwiększenie dochodów bieżących o kwotę 330  595  zł, na którą składają się wpływy z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholi. Kwota 100  000 zł na środki na uzupełnienie dochodów gmin przyznane w kwocie 138  195  zł z rezerwy na uzupełnienie dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Kwota została wprowadzona według nowej klasyfikacji budżetowej, to jest rozdział 758 35. Jest to nowy rodzaj dochodów wynikający z ustawy z dnia 1  października 2024 roku o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. W dziale 852 wprowadzona została kwota w wysokości 92  400  zł. Jest to grant przekazany za pośrednictwem ministerstwa rodziny, pracy i polityki społecznej przez fundację Fundusz Współpracy na zrealizowanie zadań w zakresie poszerzonych usług opiekuńczych. Środki z grantu będą realizowane przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Raszynie. Przyznane dochody zwiększyły plan wydatków bieżących na zwalczanie narkomanii i przeciwdziałanie alkoholizmowi. Zgodnie z wpływem przeznaczona została kwota po 50  000 zł w § 417 zerem. Jest to paragraf wynagrodzenia bezosobowe i tu mieszczą się umowy zlecenia przeważnie dla prelegentów. Przyznana rezerwa zwiększyła plan wydatków remontowych w szkołach podstawowych o kwotę 100  000  zł oraz bieżące utrzymanie świetlicy w Nowych Grocholicach po zakończeniu inwestycji o kwotę 38  195  zł. Grant w wysokości 92  400 zł wprowadzony został w dziale 852, rozdział 852 28, usługi opiekuńcze i specjalistyczne. W związku ze zmianami wprowadzonymi w klasyfikacji budżetowej niektóre podziałki przestały obowiązywać oraz pojawiły się nowe. A wraz z tym interpretacje, które dochody i które wydatki gdzie ujmować. Z tego powodu wydatki ujmowane w dziale 855 rodzina, kwota 526  000 zł. Był to udział naszych dochodów własnych do zadań, które były nam zlecone. Teraz będą klasyfikowane w dziale 852 pomoc społeczna, ośrodki pomocy społecznej, przeniesiona kwota 526 520 do działu 852, a 6000 będzie mieściło się w rozdziale 852 06, zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej. Plan wydatków majątkowych w kwocie 48  911  166  zł nie został zmieniony. Zmieniła się forma finansowania zadania pod nazwą świetlica w Nowych Grocholicach, projekt i budowa. Kwota 600  000 zł została przesunięta z §637 środki Rządowego Funduszu Polski Ład. Program inwestycji strategicznych na realizację zadań inwestycyjnych do §605, wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych. Wynika to z ostatecznego rozliczenia zadania. Część wydatków, które były poniesione w tamtym roku, zostały zakwalifikowane do środków Polski Ład. W związku z tym kwota 2  000  000 zł dotacji zostanie przekazana. Dziękuję państwu.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Dziękuję. Proszę, czy są pytania?

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

A mnie się bardzo tutaj nie podobało i właśnie od razu mamy w planie wydatków załącznik nr 3, bo dużo pieniędzy było na podwyżki. Jakby pani skarbnik powiedziała właśnie tutaj o tej tabeli, załącznik nr 3. Tam były duże pieniądze, ponad 100  000 zł podwyżki były i chcemy, żeby pani mówiła tak.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Jeszcze zaraz pani dokładnie powiem. Wydatki bieżące w zwiększeniu były o kwotę 330  000 zł.

### Agnieszka Braun (Skarbnik Gminy Raszyn)

To wynika, tak jak powiedziałam, łączna kwota, proszę zobaczyć, w dziale 855 rodzina to 526  000 zł. Zmienia się klasyfikacja i interpretacja i te 300 526 zł, dokładnie te same kwoty, czyli np. wynagrodzenia pracowników 346  000 zł, dział 855 zmniejszenie, a kwota ta będzie teraz w klasyfikacji 852 ośrodki pomocy społecznej i tu będzie się mieściła 346 000 zł. To po prostu na zasadzie zmieniła się interpretacja.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Rozumiem, chciałam dopytać właśnie, bo tutaj zwróciłam uwagę, że dużo pieniędzy miałam. Potem doszukać się gdzie i to już wyjaśniłam. Czy są jeszcze jakieś pytania?

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

Można, Pani Przewodnicząca?

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Bardzo proszę.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

Pani skarbnik, jest dokładna opisówka. Pani Przewodnicząca powiedziała, kwota jest 1000 zł. Może pani wyjaśnić te wszystkie jakby zawiłości zmian w wynagrodzeniach bezosobowych? Bo tylko przykład mamy, 50  000 zł do kwoty 220  000 zł. Mamy kolejny przykład, zwiększenie wydatków na wynagrodzenia osobowe pracowników 346  000 zł, pojawi się kwota 1 729  000 zł. Z czym to wszystko się bierze? Bo są takie zdecydowane wzrosty na wynagrodzenia.

### Agnieszka Braun (Skarbnik Gminy Raszyn)

Wcześniej mówiłam, zmieniła się klasyfikacja. Te 346  000 zł, ono było w dziale 855 dla pracowników Gminnego ośrodka pomocy społecznej i tam były od samego początku. Ponieważ teraz zmieniła się interpretacja i nie wolno nam ujmować tych wynagrodzeń, księgować w tym dziale, w związku z tym te pieniądze, jak gdyby, miałam w koszyku 5 jabłek, a drugi koszyk był pusty, bo te 5 jabłek przynoszę do drugiego koszyka. To jest tylko na zasadach takich technicznych.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

To jest taka dosyć skomplikowana zmiana.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Tak, a w tym załączniku pani skarbnik, właśnie sama mówię. W ogóle chciałam zapytać, czy to właśnie mamy masę tych zmian to 1000 oświata wycofa, długi.

### Agnieszka Braun (Skarbnik Gminy Raszyn)

A ta oświata i wychowanie, te 100  000 zł, to jest dokładnie, tak jak powiedziałam, tu chodzi o remonty przed zmianą i po zmianie. Ponieważ wcześniej te pieniądze były przesuwane, na poprzedniej sesji, jak gdyby pożyczyłam z tych remontów, tak teraz powoli to, co pożyczyłam, oddaję. Wpłynęła po prostu rezerwa z tytułu podziału. Subwencji oświatowej już nie ma. To jest dokładnie rezerwa na uzupełnienie dochodów jednostek samorządu terytorialnego w obszarze oświaty. Podział rezerw w zakresie zadań oświaty będzie dokonywany w trakcie roku budżetowego na podstawie kryterium podziału rezerwy na uzupełnienie dochodu jednostek samorządu terytorialnego w obszarze oświaty na rok 2025 i kryteria zamieszczone będą na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej. Po prostu nie ma teraz subwencji oświatowej, są tzw. potrzeby oświatowe i po prostu to będzie w trakcie roku takimi rezerwami uzupełniane. To jest te 100  000 zł. Natomiast jeśli chodzi o wynagrodzenia bezosobowe, zwalczanie narkomanii i alkoholizmowi, no to dostałam 100  000 zł, jest z wpływów. W związku z tym zgodnie z informacją, którą dostałam, jeśli chodzi o komisję, która zajmuje się właśnie od pana pełnomocnika, pana Kozioł Artura, te pieniądze zostały przeznaczone na umowy zlecenia. Głównie chodzi o organizowane różnego rodzaju jakieś, tak, narkomania i alkoholizm. O 50 w jednym paragrafie i w drugim, czyli łącznie 100  000 zł. No i mówię, z rezerwy było 138  195  zł, z tego 100 000 zł na remonty, a 38 195 zł pójdzie to na prawdopodobnie, jak już zostanie przyjęta świetlica w Nowych Grocholicach, to trzeba będzie myśleć o tym, żeby były później pieniądze na bieżące utrzymanie, energię czy inne rzeczy. Na pewno zobaczymy. To na pewno pierwszy miesiąc, drugi miesiąc, zobaczymy, ile to zużywa, jakie są koszty i wtedy będzie można dokładniej to już oszacować.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

Jeszcze jedno pytanie mogę? Mamy dział oświaty i wychowanie, kwota 100  000 zł do tej pory była zabezpieczona. Mamy zwrot do kwoty 1  047  000  zł. Co do tych środków, w której szkole to będzie wykonywane i co będzie wykonywane?

### Agnieszka Braun (Skarbnik Gminy Raszyn)

Na dzień dzisiejszy, to planowana jest remont łazienek, szkoła podstawowa w Raszynie. Chodzi o to część dobudowaną, nie tą starą. Remont łazienek, szacowany jest koszt tego wszystkiego, z tego, co rozmawiałam z wydziałem inwestycji, to około 500  000 zł. Pozostałe to również remont łazienek, ale również i dach w szkole podstawowej w Sękocinie oraz wykonanie wentylacji na korytarzu, w tym w samej szkole w Sękocinie. No i jeszcze planuje się modernizację wentylacji w Ładach.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

W sumie no nie do końca rozumiem te zmiany jakby inwestycyjne, remontowe. Tak, bo mówi pani skarbnik o remoncie łazienek. Jaki jest cel remontu tych łazienek? Przerabiam łazienki dla dzieci, powiedzmy, dla klasy, szkoły czy dla przedszkolaków? Po co jest to robione?

### Agnieszka Braun (Skarbnik Gminy Raszyn)

Dowiem się więcej na sesji, dlatego, że mówię, no to są takie szczegóły. Najlepiej jakby właśnie pani Magda, kierownik wydziału.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Dziękuję. Ja mam pytanie do pani skarbnik. Miałam nie zadawać, ale tutaj widzę sporą kwotę i jakby pani sięgnęła tutaj do rozdziału 85 228, paragraf 43 07 zakup usług pozostałych. Jest przed zmianą 0, potem jest zmiana 92  400 i po zmianie 92 400. Dział będzie 852, rozdział 8528. Mogę pokazać tabelę, żeby było łatwiej. 43 tabela, załącznik nr 3. Tutaj jest 92  000 zł. Aha, dobrze, na pomoc społeczną.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

I jeśli chodzi o kwotę 92  400 zł, to jest grant.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

To jest ten Grant. Dobrze, dziękuję. To ja nie mam pytań. Jeszcze jest jedna osoba, pan Sławomir Ostrzyżek.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny Gminy Raszyn)

Dzień dobry państwu. Ja właściwie mam pytanie do pani wójt, do pana wójta może, takie związane trochę z budżetem, ale nie bezpośrednio z tymi tutaj zmianami, jakie są. Chodzi o ogród działkowy w Falentach. Zwracałem się do gminy o złożenie takiego wniosku o dofinansowanie do marszałka. Oni chcieli tam, że tak powiem, dostać jakieś środki na poprawę infrastruktury ogrodowej. To nie jest duży grant, bo w sumie ten grant to jest 20 chyba parę tysięcy złotych. Z tym, że rzeczywiście tak są skonstruowane te granty i te wnioski, że to idzie przez gminę no i powinna uczestniczyć. Znaczy gmina, jakby jeżeli go przyjmie, tak i będzie chciała poprowadzić obowiązek dołożenia, tam chodzi o kwotę 8000  zł. Nie wiem, chciałem zapytać, czy ten grant jakoś znalazł u państwa zrozumienie? Bo w moim przekonaniu dosyć warto. To jest taki dosyć spory ogród, ma 125 czy 130 działek. W tej chwili 130 rodzin. Pieniądze, o które się, że tak powiem, do nas zwracają, to są niewielkie. Przygotowali ten wniosek, to są sumy niewielkie, a mielibyśmy trochę, że tak powiem, wdzięcznych mieszkańców, jak państwo coś na ten temat mają jakąś informację. Ten wniosek chyba na dniach był złożony, ale wcześniej przygotowywany był dużo, dużo wcześniej. Tylko boję się rzeczywiście, że chyba... Nie chciałbym tutaj, bo nie ma sprawdzonych informacji, że była informacja, że nie ma tego w budżecie i nie ma o czym mówić. Trochę szkoda, moim zdaniem, bo to są niewielkie kwoty i warto by było rzeczywiście takie inicjatywy społeczne, że tak powiem, wspomagać.

### Agnieszka Braun (Skarbnik Gminy Raszyn)

Na pewno sprawdzimy.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Uwaga, pani skarbnik, bo tutaj w tym projekcie uchwały, w §4, jakbyście państwo zerknęli, to uzupełnienie w ust. 2 numer załącznika, bo tu nie ma. Przynajmniej moim nie ma. W projekcie uchwały jest. Może ja odczytam, tabela nr 4 do uchwały budżetowej przedstawiająca plan dochodów, wydatków na realizację Gminnego programu profilaktyki rozwiązania programów alkoholowych oraz programu przeciwdziałania narkomanii gminy Raszyn w roku 2025 otrzymuje brzmienie określone w załączniku numer, ile tu wpisać? Pani skarbnik musi tylko uzupełnić i zaraz przechodzimy do głosowania, bo tu zabrakło numeru załącznika. Numer 8, czyli z autopoprawką przyjmujemy, tak? Z autopoprawką, czyli głosujemy pozytywnie opiniowanie projektu uchwały budżetowej w sprawie zmiany budżetu gminy Raszyn na rok 2025 z autopoprawką w § 4 ust. 2 poprzez dodanie załącznika nr 8. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Raszyn na rok 2025 z autopoprawką głosowało 6 radnych, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Dziękuję państwu, przechodzimy do kolejnego punktu. Pkt 5, opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na założenie spółdzielni energetycznej. Dzień dobry państwu. Rozumiem, że państwo będą referować temat projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na założenie spółdzielni energetycznej? Oddaję państwu głos.

### Aleksandra Kowalska (Zespół Optymalizacji Energetycznej)

Dzień dobry. W sprawie powołania spółdzielni energetycznej zaprosiliśmy tutaj dla państwa prezesa spółdzielni energetycznej w Stawiskach, który ma już duże doświadczenie w tym zakresie i żeby państwu dokładnie wyjaśnić cel założenia tej spółdzielni, to przedstawi tą prezentację, która została załączona do uchwały.

### Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach

Witam państwa bardzo serdecznie. Ja tylko nie wiem właśnie, jak mógłbym tą prezentację przełączać. To ja muszę powiedzieć, żeby przyłączyć? Jakby się dało wyświetlić, będzie mi łatwiej. Ja dziękuję bardzo za zaproszenie i generalnie rzeczywiście pełnię funkcję prezesa spółdzielni energetycznej Stawiska, którą założyliśmy jako jedną z pierwszych w Polsce, ale ja się zajmuję generalnie wysoką technologią i pracuje dla energetyki. Robimy liczniki energii operatorem, czytamy licznik, przetwarzamy, więc ja siedzę w danych od 15 lat, a spółdzielnie energetyczne w Polsce teraz zaczynają się pojawiać ku naszej wielkiej radości, bo jest to naszym zdaniem bardzo ciekawy podmiot energetyki rozproszony, który pozwala rzeczywiście reformować tą energetykę. I też jeszcze, żeby dopowiedzieć, żeby też państwu powiedzieć, robiliśmy dla pana marszałka Struzika analizy dla 11 gmin. To my je wykonywaliśmy w województwie Mazowieckim. Też mamy stamtąd różne wnioski, więc ja myślę, że jeżeli na referował, jeżeli byłyby jakieś pytania, to może od razu nie wiem, czy taka formuła jest możliwa, żebyście państwo przerywali, to ja bym mógł odpowiedzieć od razu. Bo to czasami jest łatwiej. Tam jest parę slajdów, ja postaram się, bo to nie jest łatwa materia i czasami to mi się wydaje, że coś dobrze przekazuje, a to tylko mi się wydaje. Ja będę po prostu prosił o kolejne slajdy. Ja rozumiem, że to się nagrywa potem i z tą prezentacją też się nagrywa? Tak, bo to państwa posiedzenia są nagrywane. Właśnie tak pytam, bo kiedyś robiliśmy w Polsce telewizję internetową, jeszcze niedawno temu, przede wszystkim [niezrozumiałe] nagrywaliśmy, też to było pionierskie. Dobra, mam nadzieję, że się uda. Jak nie, to mogę, jeżeli państwo macie wydrukowane, to możemy przejść, ale to zawsze lepiej będzie tak. Dobrze, jeżeli tak mogę. Energetyka przyszłości, to była to była energetyka, która była stosunkowo prosta, dlatego że mieliśmy źródła, które są scentralizowane i mieliśmy odbiorców, którzy pozyskiwali tą energię poprzez to, że produkowaliśmy ją w dużych elektrowniach i statystycznie wiedzieliśmy ile trzeba skonsumować i były centra dyspozycji mocy, które pilnowały tylko na GPZach, czy nie dzieje się nigdzie nic złego i czasami wyjeżdżają pogotowia energetyczne. I wraz z rozwojem źródeł odnawialnych, bo jesteśmy w takim momencie, że mamy teraz bardzo tanie sposoby na produkcję energii. Te wszystkie panele fotowoltaiczne, które widzimy, to są po prostu najtańsze, można powiedzieć, źródła energetyczne. Zaczyna być problem, dlatego, że ta energia jest produkowana już na brzegach sieci. W związku z tym mamy problem tego, że można powiedzieć, produkcja na brzegach sieci destabilizuje ten tradycyjny system energetyczny. I taki system, w wersji scentralizowanej, jest dalej nie do utrzymania. To znaczy nie możemy mieć czegoś takiego, że będziemy mieli źródła centralne, które będą zakłócane innymi źródłami i będziemy jakby jak tam przewieje, jak nam zawieje na północy, to będziemy musieli przesłać tą energię z północy na południe i. Wszyscy już to wiedzą, że ten system jest dalej nie do utrzymania. W związku z tym od wielu lat się mówi o tzw. energetyce rozproszonej, czyli się mówi o tym, żeby ta energia, która jest produkowana lokalnie, była konsumowana maksymalnie blokami. I w związku z tym pojawiły się już w ustawodawstwie europejskim już wiele lat temu, takie rozporządzenie, które mówi o tym, że należy rozwijać tzw. społeczności energetyczne, bo jest to jedyny sposób na to, żeby tą energetykę ztransformować. No, chyba że nie chcemy w ogóle bazować na źródłach odnawialnych, tak jak np. Rosja. Rosja wyeliminowała źródła odnawialne i powiedziała, że nie chcą ich robić dalej, bo mają elektrownie atomowe, dużo węgla i będzie środowisko i w ogóle cokolwiek innego. Akurat mówię to, bo z nimi rozmawiałem jeszcze przed wojną na ten temat i każdy zawsze się śmieje z nas, że my to chcemy robić. I teraz, w polskim prawie pojawiły się takie 3 typy społeczności energetycznych. Na pewno państwo słyszeliście o nich. Jest nią klasy energii, spółdzielnia energetyczna i wspólnota energetyczna. I spółdzielnia energetyczna to jest taka jedyna forma tworzenia, można powiedzieć, podmiotu energetyki rozproszonej, takiej społeczności energetycznej, która może funkcjonować. Dlatego, że mamy tam ustawodawstwo, mamy prawo energetyczne, mamy ustawę o OZE, natomiast mamy też szczegółową ustawę, która mówi o tym szczegółowym rozporządzeniu jak rozliczać energię i jak to w ogóle ma funkcjonować. To jest bardzo ważne. Natomiast klaster energii, który mówi się czasami w mediach dużo, klaster energii to jest po prostu porozumienie cywilnoprawne, że będziemy rozwijać energetykę rozproszoną, natomiast nic za tym nie idzie. Za tym idzie to, że klastry były wpisywane na listę certyfikowanych klastrów i mogły pozyskiwać preferencyjne dotacje na budowę źródeł. Więc mamy taką sytuację, rzeczywiście spółdzielnie energetyczne pojawiły się w polskim prawie w 2020 roku zostały wprowadzone, natomiast 2 lata było przeciągane rozporządzenie jak to rozliczać. Pojawiło się ono na koniec marca 2022 roku, gdzie było napisane jak to wszystko rozliczać. My, jako tam Izby gospodarcze, opiniowaliśmy i bardzo nas to cieszyło. I teraz spółdzielnie energetyczne są rozwijane przez dwa ministerstwa. Ministerstwo klimatu i środowiska i ministerstwo rolnictwa, dlatego one są dedykowane do gmin wiejskich lub gmin wiejsko-miejskich. Spółdzielnie energetyczne nie mogą być rozwijane na terenie gmin miejskich. Jest to też uzasadnione, dlatego że na terenach gmin wiejskich i wiejsko-miejskich mamy tereny, na których można lokalizować źródła. Mamy np. substrat, jeżeli myślimy o biogazowni i gospodarce biegu zamkniętego w niektórych gminach. Duży problem jest działkami na wiaty, dlatego że działki na wiaty niestety są w większości w rękach funduszy inwestycyjnych, które pozbierały wszystkie możliwe działki, żeby budować dalej energetykę wiatrową i zarabiać na tym duże pieniądze. Wspólnota energetyczna pojawiła się w 2023 roku. Jest taki podmiot np. że możemy w bloku albo na osiedlu domków jednorodzinnych powołać wspólnotę energetyczną, natomiast nie ma do tego żadnych jeszcze rozporządzeń. To jest ten problem ze wspólnotą energetyczną. Więc gmina Raszyn może być gminą, która może powołać spółdzielnię energetyczną. To bardzo mi się wydaje ciekawe. Natomiast tutaj są podstawy prawne. Ja oczywiście udostępnię tą prezentację lub inne, żebyście państwo... Znaczy była udostępniona, ale też możemy odpowiedzieć na wszelkie pytania. Art. 2 pkt 33 ustawy o OZE i rozporządzenie ministra klimatu, które mówi, jak to rozliczać. Natomiast tak już, żeby tu zrobić takie resume. Spółdzielnia jest spółdzielnią w myśl prawa spółdzielczego, czyli ma obowiązki wszystkie, jakby działania, jako spółdzielnia, czyli musi mieć ilustracje co 3 lata. Każdy głos waży tyle samo i celem tej spółdzielni jest to, że budujemy jakby sobie wspólne zasoby energetyczne, z których korzystamy. Tak jak spółdzielnie rolnicze były po to, żeby współdzielić maszyny, to tutaj mamy coś takiego, że budujemy infrastrukturę energetyczną, infrastrukturę paliwową. Maksymalna moc zainstalowanych źródeł spółdzielni OZE to jest 10  MW. 10  MW to jest bardzo dużo, jeżeli mówimy o takich źródłach niekaprycznych, które mogą produkować ciągle. Natomiast jeżeli chodzi o fotowoltaikę, to 10  MW to produkują około 10 gigawatogodzin energii elektrycznej. Spółdzielnia może obracać ciepłem. To też jest bardzo ciekawe. Czyli przykładowo można bez koncesyjnie, można powiedzieć, sprzedawać sobie ciepło i może obracać biopaliwami. Spółdzielnia nie może obracać na razie wodorem wody. On jest w ogóle w porządku prawnym polski jeszcze cały czas taki troszkę nieuregulowany. I do spółdzielni mogą dołączać podmioty podłączone na sieci średniego napięcia lub niskiego napięcia, czyli wszystkie podmioty podłączone na napięciu wysokim nie mogą być w spółdzielni. Ale w dużym uproszczeniu spółdzielnia działa w ten sposób, że mamy członków, którzy mają punkty poboru energii, mamy członków, którzy mają punkty poboru energii i ją wytwarzają i to wszystko razem złączamy i rozliczamy wszystkich razem. Czyli jeżeli np. mamy farmę, budujemy farmę, która jest własnością spółdzielni albo własnością jakiegoś tam członka spółdzielni, to ta farma może sprzedawać energię czy produkować energię na potrzeby wszystkich innych członków. To jest bardzo ciekawe. W wielu gminach jest taka sytuacja, że np. są tereny po wysypiskach, one się świetnie nadają na farmę, tam jest zbudowana farma i energia z farmy fotowoltaicznej może zasilić wszystkie obiekty gminne. W związku z tym płaci się... Zaraz powiem za co się płaci w energetyce. I to jest tak, że spółdzielnia ma swojego sprzedawcę, czyli żeby powstała spółdzielnia, wszyscy muszą mieć podpisaną umowę z jednym i tym samym sprzedawcą spółdzielni, ale istotą spółdzielni jest to, że sprzedawcy się płaci tylko te koszty stałe i płaci się tylko i wyłącznie te koszty, które jeżeli się zbilansujemy, nie zależą od ilości zużytych jednostek energii. Na tym polega całe clue. Czyli się powołuje spółdzielnię, podpisuje się umowę. Każdy z punktów, który wchodzi, płaci za tzw. energię rozliczoną. Zaraz wytłumaczę, o co chodzi. I redukujemy koszty zmienne energii, jeżeli dobrze zrobimy źródła od zera. To jest olbrzymia oszczędność, bo wtedy się ustala te koszty energii według tylko cen amortyzacji źródła. No przykładowo, jeżeli wyszłoby nam, że trzeba budować farmę i na to 3  MW, to jest inwestycja na poziomie tam 10  000  000  zł. Dzielimy to na powiedzmy 10 lat, mamy 1  000  000  zł. Jeżeli chcemy, dokładamy koszty finansowania. Wychodzi nam tam 1 500  000 zł i mamy wtedy za 1  500  000 i na to te 3 gigawaty na godzinę energii rocznie. Czyli płacimy 1,5 zamiast 3. Taka jest istota tej spółdzielni. I teraz tu pokaże państwu bilans, o co chodzi w rozliczaniu, bo to może jest takie... Generalnie bilans energetyczny na rynku energetycznym buduje się, czy rozlicza się, tworzy się z rozdzielczością godzinową albo mniejszą. Czyli patrzymy w danej godzinie, ile np. zużyli wszyscy energii i od tego odejmujemy ile energii zostało wytworzone. Jeżeli rzeczywiście wytworzyliśmy w tej godzinie tyle energii wytworzonej, to jest 0. Natomiast jeżeli energii było wytworzone więcej, bo nie skonsumowaliśmy okresu, a świeciło mocno słońce w danej godzinie, to ta energia trafia do sieci i możemy odebrać z tego, co trafiło do sieci 60%. Czyli to jest tak trochę jak prosument na starych zasadach. To jest taki wzór rozporządzenia. Jeżeli to jest rok działania, to energia rozliczona to jest suma tych wszystkich niebieskich prążków i to jest suma z tego, co pobraliśmy z sieci i odejmujemy od tego sumę prążków zielonych. Jeżeli doprowadzimy do tego, że to jest 0, no to 0 dzielimy pomiędzy członków proporcjonalnie do tego, ile każdy zużył. To jest bardzo dobry algorytm. Ja wiem, 0 nie trzeba dzielić, ale mówię tak trochę, specjalnie tu przerysowuje, że dążymy do tego, żeby było 0, prawda? Natomiast jeżeli wyjdzie 10, to dzielimy te 10. Jeżeli wyjdzie 100, to dzielimy 100. A wcześniej mogło być 1000. Dlatego mówię, to 0 po prostu tak trochę specjalnie, żeby właśnie pokazać istotę. Natomiast nie płaci się też stawki dystrybucyjnej. Jeżeli mamy składową energię, która się składa ze stawki za energię, dajmy na to 500  zł, 450  zł na rynku, dystrybucja to jest 300  zł za megawatogodzinę, to jest 800  zł. W tym przypadku płacimy tylko i wyłącznie tyle, ile sobie ustalimy i nie płacimy stawki dystrybucyjnej, czyli jesteśmy w stanie z tych 800  zł zejść np. do 350  zł za megawatogodzinę z dystrybucją. To jest cena, która na rynku nie chodzi i nigdy nie będzie chodziła. Znaczy nie jest możliwa do uzyskania oprócz w Szwecji, gdzie jest bardzo dużo biogazowni i recycling plastiku, wszystkiego innego i tam rzeczywiście jest najniższa cena w Unii Europejskiej, ale oni inwestują w to od 30 lat. I teraz to jest wykres, który rzeczywiście jest pobrany w Stawiskach, tak jak to wygląda. I to, co jeszcze ciekawe, w spółdzielni Stawiski, ponieważ wiadomo, jaki jest interes życiowy w tej gminie, bo się tam pojawiłem i zacząłem robić. Dlatego też pani burmistrz zachęciłem, żeby zrobić tą spółdzielnię. O co chodzi? Chodzi o to, że tam było 7 punktów na różnych obiektach gminnych, które były na starych zasadach prosumenckich. Czyli były takie instalacje do 50 KW i to, co powiedzmy, się oddało do sieci, 80% można było odebrać i mimo wszystko, jak złączyliśmy te obiekty, to uzyskaliśmy jeszcze oszczędność tam na 3 megawatogodziny. I to pokazuje, że ten 60%, bo każdy mówi 60% to jest gorzej niż było. Nie, to 60% jest bardzo dobre, dlatego że jeżeli nadprodukujemy energię np. na przedszkolu latem, to możemy skonsumować w wodociągach. O to chodzi, bo to taka jest zasada tego. Dokładnie tak, lepsze. I druga sprawa, nie jesteśmy ograniczeni do tych 50  kW na budynku. To jest bardzo ważne, czyli można zbudować dużą elektrownię, można po prostu wziąć energetykę swoje ręce, bo gminy brały w ręce wodociągi. Jak państwo wiecie najlepiej, no drogi, śmieci, wszystko co tu można zrobić, można powiedzieć taki troszkę lokalny system energetyczny. I tutaj właśnie jak to działa? No to co tu już powiedziałem, czyli rozliczamy wszystkich razem. To jest bardzo ważne. Dzięki temu mamy optymalizację. Druga sprawa, decydujemy, jakie źródło jest najlepsze. W przypadku gminy podmiejskiej, w przypadku gminy bliskości Warszawy, ta fotowoltaika jest tutaj trudno, bo są bardzo duże ceny gruntów, ale można pomyśleć o innych źródłach. My czytaliśmy takie PFU, że tutaj np. często jest, że przy oczyszczalniach się robi biogazownie. Teraz jest duża plaga, duży boom na biogazownie hybrydowe. Takie, które są namieszane w substrat. Ja państwu tylko staram się powiedzieć, że to jest bardzo ciekawy instrument, który energetyka stworzyła, zakładając, że on się będzie powolnie rozwijał, dlatego że samorządy nie będą wiedziały jak go zużyć. I teraz obserwujemy boom w roku pierwszym, kiedy to ruszyło. To było chyba 7 spółdzielni. Teraz jest 70 spółdzielni zarejestrowanych. I będzie coraz więcej. Ja powiem dlaczego jeszcze. Dlatego, że korzyści. Korzyści, przede wszystkim redukcja kosztów energii o co najmniej 50%, czyli z 800 lądujemy na 400, jeżeli byśmy finansowali fotowoltaikę długiem. Jeżeli weźmiemy dotację, możemy wylądować na 150  zł, więc to jest bardzo ciekawe. Druga sprawa, lepszy ten bilans, że możemy np. w miejscu przedszkola zbudować większe źródło i dać go do oczyszczalni, jeżeli chcemy. Od razu powiem, jaka jest wada. Wada, że jest trudność rozliczania tego, dlatego że nie wszyscy rozumiemy jak to rozliczać. My to pioniersko właśnie w Stawiskach zrobiliśmy. Mamy już 1,5 roku historii. Wpływamy też na ustawodawcę, żeby te rozliczenia troszeczkę poprawić. To jest jakaś wada. To, co jest jeszcze wielką korzyścią i to będzie o tym dalej, to, że na spółdzielni energetycznej jest bardzo dużo środków, które są z KPO, żeby budować źródła. Będzie o tym dalej, ale przykładowo są instrumenty, żeby sfinansować fotowoltaikę, są instrumenty dotacyjne, żeby finansować biogaz, są instrumenty wreszcie takie innowacyjne, które np. jakieś tam innowacyjne źródła energii finansują. Jest tego bardzo dużo na rynku i jest to z KPO. I duże banki te takie misyjne typu np. właśnie bank ochrony środowiska, bank gospodarstwa krajowego, one dążą do tego, żeby te środki zagospodarować. I to jest duża zaleta. I rzeczywiście można powiedzieć, że taka spółdzielnia może pozwolić na to, żeby uzyskać niezależność energetyczną. Zaletą jest to, że jest to spółdzielnia, bo spółdzielnie każde nam się kojarzą z jakby z minioną epoką, prawda, z mieszkaniowymi itd. i zawsze jest takie trochę pejoratywne, ale spółdzielnie dawne te pochodzą już tam od Stanisława Staszica i to było po to, żeby razem coś robić. I rzeczywiście ta spółdzielczość teraz trochę odżywa, ale tu trzeba być bardzo ostrożnym z spółdzielni formy prawnej, żeby nie dać zdominować spółdzielni przez np. mało istotnych członków, żebyśmy mieszkańców np. doprosili. Mieszkańcy są istotni, ale oni z punktu widzenia energetycznego np. mało biorą energii. Mogą chwalić ceny energii, która będzie poniżej rentowności spłacania źródeł. Więc to jest taki element, który trzeba zawsze wziąć pod uwagę. I teraz to są te korzyści. Korzyści, przede wszystkim redukcja cen energii, zapewnienie cen energii o niskim śladzie węglowym. W przypadku gminy Stawiski, gdzie ta spółdzielnia powstała, jest to gmina bardzo interesująca, dlatego że ta gmina była gminą wykluczoną i teraz jest posadowiona przy via baltica i chcą przyciągnąć przemysł. Przemysł potrzebuje takiej mniejszej energii, więc jeżeli się mówi przemysłowi, że wstąpisz do spółdzielni, dostaniesz tą energię np. jest tam jakaś wroźnia i dodatkowo jest coś przy drodze międzynarodowej, to jest to bardzo ważna sprawa. Druga sprawa to rzeczywiście, jeżeli to jest ważne, to takie pokazanie takich wizerunkowych korzyści dla gminy, że gmina coś robi w tym kierunku, chce być zielona. No wszyscy o tym mówią, można oczywiście, są takie 2 bieguny, że z 1 strony jest biegun taki bardzo lewicowy, który przesadnie mówi o tym takim szybkim zazielenieniu tego przemysłu, bo to się tak nie da. Z drugiej strony jest ten jakby konserwatywny, który odpowiada znowuż z drugiej strony gdzieś, jest gdzieś pośrodku. To znaczy, że trzeba to wszystko robić. Dobrze i teraz ja jeszcze pokażę państwu, tutaj jest taki rozwój spółdzielni, jak to mniej więcej wygląda i odpowiem, jak to na podstawie gminy Stawiski. Oczywiście my też tam pomagamy czy pracujemy z innymi gminami i z tego powodu, że widzimy, że jest to po prostu sposób zreformowania energetyki, która jest bardzo [niezrozumiałe], mamy na początku taką analizę, że się po prostu analizuje jaki faktycznie powinien być ten miks źródeł w danym miejscu, który odpowiada temu, co mamy lokalnie i temu, co gmina uważa, bo każda gmina ma swoją specyfikę. I to trzeba zawsze wziąć pod uwagę. Następnie jest taki etap, który się nazywa powołanie spółdzielni. Powołanie spółdzielni to jest statut, rejestrację jego w KRS, rejestracja KOWR-ze, bo do KOWR się zgłasza, pokazuje się, że ta spółdzielnia ma źródła i ma odbiory i że to pokrywają się w tych 40-70%. Następnie można zrobić coś takiego, że jeżeli na terenie gminy są farmy fotowoltaiczne, przedsiębiorcy wybudowali farmy fotowoltaiczne, bo farmy fotowoltaiczne teraz sprzedają tą energię po cenie bardzo niskiej i są żywo zainteresowane, żeby dołączać do spółdzielni, bo wtedy one, właściciele tych form i inwestorzy zarobią, a gmina i tak ma gigantyczną redukcję. I to jest taki jeden model, który może być, taki mówię przejściowy. A drugi model jest, że albo na portfel spółdzielni, albo na portfel gminy można spróbować wybudować własne źródło. I teraz chciałem państwu też powiedzieć dosyć ważną sprawę. Mianowicie jak teraz się występuje i przyłącza do farm fotowoltaicznych, to z automatu jest odmowa i że nie można uzyskać przyłącza do źródła, bo sieć nie wytrzymuje. Natomiast jest nowelizacja prawa energetycznego z 2023 roku, która mówi, że jeżeli chcemy, wnioskujemy jako członek spółdzielni i udowodnimy, że to źródło będzie pracowało na spółdzielnię, to oni mają obligo wydania takiego przyłącza. I rzeczywiście my już to ćwiczymy. To znaczy ja już rozmawiam z OSD, z dystrybutorami, iż nie ma takiej dysproporcji, że oni traktują JST czy kogokolwiek jako intruza, czyli już zaczynają rozmawiać, myśleć jak to przyłączyć. Ja też rozumiem energetykę, dlaczego energetyka odmawia, bo bardzo dużo tych pozwoleń zostało wydanych w powietrze i ludzie jakby wnioskowali o to, żeby to zrobić, po to, żeby zyskać aktywa w postaci tych wszystkich pozwoleń, które można powiedzmy dalej... Więc te działania przed inwestycyjne, to jest kwestia uzyskania warunków pozwolenia na budowę danego źródła. Oczywiście od źródła do źródła, to ma różne czasy i potem mamy działania inwestycyjne, czyli budowanie i start. I teraz tak. Tu jest to opisane, jakie to są etapy. My tak na szybko spojrzeliśmy na gminę Raszyn. Gmina Raszyn ma olbrzymie zużycie energii, olbrzymie. 89 gigawatogodzin to jest potworne zużycie energii, szczerze mówiąc, takie bardzo przemysłowe. Państwo jesteście dużo gminą, dużo mieszkańców, w pełni zrozumiałe. Można to zużycie próbować redukować na zasadzie wymieniając oświetlenie. Zdążyliśmy zejść do 67. No, ale tak lekko patrzeć, no to jest około 5-6  mln rocznie na energię. Nie wróżę, ale tak jakby sam przemnożyłem w głowie jak to wygląda. Budując spółdzielnię można by zejść do tego poziomu 2,5. Oczywiście wiąże się to z podjęciem jakiegoś ryzyka, że trzeba założyć spółdzielnię, ale to założenie spółdzielni jest taką przepustką, żeby to wszystko mogło pójść. To jest trochę tak jak los na loterii, bo zakładamy spółdzielnię, ona jest na początku pasywna, kosztuje tylko tyle, co księgowa, czy tam zapłacenie składki do krajowej rady spółdzielczej, no i wtedy mamy podmiot, który nas uprawnia do podejścia do różnych form finansowania i sprawdzania, czy faktycznie to się da zrobić. Więc to jest taki element. I oczywiście są różne środki dotacyjne. Ja państwu pokaże te instrumenty finansowe tak bardzo ogólnie. Proszę bardzo. Nie rozwiązuje. To znaczy są 2 umowy. Jest 1 umowa ze spółdzielnią, a druga umowa jest energetyką. Tylko ta umowa z energetyką jest tylko składową stałą. Ja nie wiem, czy mogę użyć analogii do internetu.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Przepraszam bardzo, ale o czym my mówimy, bo teraz w projekcie uchwały wyraża się zgodę na założenie spółdzielni na obszarze gminy z udziałem gminnych osób prawnych.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Tak, oczywiście.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Krążymy wokół tematu teraz.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Tak, więc propozycja jest taka, żeby założyć spółdzielnie na porządku na obiektach gminnych wybranych, a potem już można podejmować decyzje, jak to będziemy rozwijać. Bo można dołączyć mieszkańców tylko oczywiście, tak jak powiedziałem, trzeba to z rozwagą, żeby nie utracić większości.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Ale pierwszy etap państwo proponują wyrażenie zgody przez Radę Gminy na założenie spółdzielni energetycznej na obszarze gminy z udziałem gminnych osób prawnych.

### Aleksandra Kowalska (Zespół Optymalizacji Energetycznej)

Nie planuje się teraz dołączenia innych członków. Planowane jest to przez 3 osoby.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Tak, tylko państwu po prostu jakby pokazuje, odpowiadam na pytanie, jak to mogło być dalej. I teraz chciałem pokazać, jakie są instrumenty tak bardzo szybko. Jest instrument, który nazywa energia dla wsi. To jest instrument, który pozwala dotować preferencyjnym kredytem do 100% źródło. Ten kredyt jest tak może średnio preferencyjny z pewnym umorzeniem, ale on tak naprawdę pozwala na budowę biogazowni. To jest dotacja do 65%. Biogazownia kosztuje 35%. To jest bardzo, bardzo dobry instrument z punktu widzenia biogazowni. Jest nowa edycja tego programu, 1  000  000  000 jest teraz środków, więc można to wykorzystać do powoływania do budowy. Mamy bardzo ciekawy instrument, w który gmina Raszyn świetnie się wpisuje. To jest zielona transformacja miast, bank gospodarstwa krajowego. Ponieważ jesteście państwo w miejskim obszarze funkcjonalnym, więc można uzyskać pożyczkę jedno 1% na budowę źródeł, na oświetlenie, na transformację. Bardzo dobry instrument. I wysokość projektu wniosku minimalnego to jest 2  000  000  zł. I to jest coś, co rzeczywiście jest teraz bardzo dużo w gminach. Na pewno państwo patrzyliście na to. Są regionalne programy wsparcia. Ja teraz właśnie nie bez kozery powiedziałem troszkę o tym, że dla marszałka województwa mazowieckiego wykonywaliśmy analizy samowystarczalności dla 11 gmin w programie pilotażowym. Dlatego że te analizy pokazały, że potrzebne są też środki na stworzenie dokumentacji działań przed inwestycyjnych i marszałek teraz uruchamia instrument, który ma dotować właśnie analizę, dokumentację do uzyskania pozwolenia na budowę. Taki instrument się pojawił, bo ten program pokazał, że to ma sens. Bo często gmina nie ma środków takich, żeby wydać na projekty już kilkaset tysięcy złotych. Jest taki instrument do 440. I kolejna sprawa, są takie regionalne programy, regionalny ośrodek w województwie podlaskim chce się kupić jak Fundusz wschodni. To jest też finansowanie kredytem inwestycji źródła 1%. To jest bardzo tanio. To znaczy właściwie, że schodzimy z ceną energii do poziomu tam 200  zł za megawatogodzinę z dystrybucją, jeżeli mamy taki instrument. Już tak mówiąc brutalnie. I teraz podsumowanie. To, co ja państwu chciałem powiedzieć, jest to bardzo ciekawy podmiot energetyki rozproszonej. Moim zdaniem warto nawet jeżeli, powiedzmy, nie udałoby się uzyskać pozwoleń na budowę źródła itd. Założyć taki podmiot, żeby po prostu potem spróbować to zrobić tak. Docelowo może być tak, jak pan mówi, można zrobić z tego większy instrument i np. dopraszać mieszkańców, przedsiębiorców. I to jest duża korzyść, bo wtedy wszyscy, którzy mają pompy ciepła, np. wylądują na cenie tańszej niż węgiel. No już sobie powiedzmy wprost. To tak działa, więc ja mogę powiedzieć na swoim przykładzie, lubię zawsze mówić na swoim przykładzie. No powiedzmy, ja jestem w tej spółdzielni Stawiski, ponieważ tam gdzieś restauruję jakąś posiadłość ziemską itd., kupiłem sobie pompę ciepła, którą sam zainstalowałem, żeby nie płacić instalatorom i cena jest 400  zł za megawatogodzinę. To oznacza, że 60 metrowy za 1300  zł rocznie. Nie znam takiego opału na śmieci, podlasie. Ja wiem oczywiście o komunikacji. Ale jestem z Warszawy, tylko tam po prostu jest na weekendy, ale mamy świetne światłowody tam. Nie ma takich w Warszawie. Po prostu ja tylko chciałem powiedzieć jedną rzecz, że moją rolą jest tak jakby opowiedzieć o tym, co jest. Rzeczywiście gmina Stawiski będzie na tym bardzo zarabiać. Wydaje mi się, że warto podjąć pewne ryzyko. Bardzo serdecznie państwa do tego ja zachęcam, bo ja raczej patrząc tak misyjnie, że tak jak państwu powiedziałem, 15 lat oglądania danych, z których energetyka nie chce za bardzo korzystać jeszcze. Szczerze mówiąc za statystyki z 2020 roku czekaliśmy 2 lata na rozporządzenia, więc rzeczywiście daje to efekty. I to wszystko z mojej strony.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Dziękujemy panu za przedstawienie tutaj piękne, za prezentację. Czy są pytania? A ja mam do pana pytania związane z kosztami. Proszę pana, ja chodzę mocno po ziemi. Nie wierzę, że coś nie kosztuje nic. Proszę teraz nam powiedzieć, ile kosztuje utworzenie takich?

### Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach

Dobrze, koszty utworzenia spółdzielni na rynku itd. 10-15  tys.  zł. To jest koszt tworzenia spółdzielni. Jeżeli spółdzielnia jest mała, to znaczy jeżeli po prostu jakby ma ona parę punktów, jest taka zalążkowa, no to rzeczywiście to jest 500  zł rocznie do krajowej rady spółdzielczej, koszty rachunku, bo jakiś rachunek bankowy musi być, no i koszty zarządu. Jeżeli zarząd jest pro publico bon, jest pracowników gminy, to te koszty są 0. Tak natomiast jeżeli już mamy źródła, jeżeli już chcemy tą spółdzielnię porozliczać, żeby to wszystko działało itd., to koszt takiej obsługi spółdzielni z oprogramowaniem itd. to jest w dużej skali około 100  000  zł rocznie. Totalnie w punkt. Jeżeli natomiast, jeszcze może być jeden drobny koszt. Powiem państwu, chodzi o to, że jeżeli mówimy, jeżeli punkty wchodzą do spółdzielni, to energetyka ma obligo zmiany licznika na tzw. inteligentny z odczytem zdalnym. To jest jakby obligo i muszą to zrobić, ale mamy problem, że te dane dostajemy z opóźnieniem miesięcznym w czasie rzeczywistym. Nie możemy zarządzać tą energią, nie możemy, nie wiem, ładować samochodów elektrycznych w momencie, kiedy mamy nadmiar, bo mamy z pewnym opóźnieniem i może czasami trzeba jeszcze dołożyć taką infrastrukturę do odczytu w czasie rzeczywistym. To jest tylko tyle.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Ja mam wobec tego pytanie. Bo jeżeli to kosztuje 100  000 rocznie, rozumiem, w tej skali oczywiście naszej, 15  000 mamy mieć zabezpieczone, prawda? A tutaj dlaczego jest, chciałam zapytać pani Skarbnik albo pani Wice Wójt, że nie wiąże się z dodatkowymi kosztami.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Bo to, co ja mówię, zalążkowa spółdzielnia, ja powiedziałem. Zalążkowa spółdzielnia to jest państwo. Zakładamy tą spółdzielnię, powiedzmy, zakładacie 15  000 zł mniej więcej, to jest na rynku 15  000 zł, to jest przygotowanie statutu, zarejestrowanie w KRS, w KOWR-ze.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Ale to nie trzeba zabezpieczać pieniędzy w gminie w budżecie? Moim zdaniem trzeba.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Dobrze, to ja jakby nie wiem, jak państwo...

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Ja nie do pana zadaje pytanie, do pani skarbnik.

### Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach

Natomiast w skali pełnej to jest te 100  000 zł, natomiast tutaj jesteście jakby własnym sumptem w stanie tą spółdzielnię...?

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Rozumiem to, że ja też dbam o procedurę i jest paragraf, że mam mieć w projekcie uchwały wpisane te koszty i zastanawiamy się, czy nie należałoby uzupełnić tego wobec tego i tutaj wpisać, bo jest napisane, że nie wiąże się z dodatkowymi kosztami. Pani skarbnik, jakbyście państwo powiedzieli.

### Aleksandra Kowalska (Zespół Optymalizacji Energetycznej)

Ja powiem. Mamy pieniądze zabezpieczone w budżecie gminy na ten cel.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

W odpowiednim paragrafie i będzie przesunięcie?

### Aleksandra Kowalska (Zespół Optymalizacji Energetycznej)

Tak, ponieważ planowaliśmy to już w zeszłym roku i już w budżecie tym obecnym są drobne środki na to zabezpieczone, ponieważ to są takie niewielkie koszty, no to zostało ujęte, że nie generuje to dodatkowych kosztów na chwilę obecną, ponieważ na tym początkowym etapie to będą naprawdę bardzo drobne kwoty, ale pieniądze są na to zabezpieczone. Nie trzeba tutaj nic działać.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Pani skarbnik, jest prawidłowy zapis tutaj. Dobrze, proszę państwa, no ja mam inne na ten temat poglądy. Uważam, że jeżeli coś kosztuje 15  000, to trzeba to wpisać do projektu uchwały, ale to jest mój pogląd i wtedy wiemy, ile to będzie mniej więcej kosztować. Może są zabezpieczone ogólne środki? To nie znaczy, że ogólne są zabezpieczone. Proszę, Pan Dariusz Marcinkowski. A to przepraszam, Pan Andrzej Zaręba.

### Andrzej Zaręba (Radny Gminy Raszyn)

Proszę państwa, Pani Przewodnicząca i tutaj do pana prezesa chciałem się zwrócić. Ja oczywiście tego tak nie rozmieniałem na drobne, ale generalnie rzecz biorąc jest to wytwór, że tak powiem, obowiązującego, czasami niezrozumiałego prawodawstwa, bo generalnie gdybyśmy zobaczyli z punktu widzenia państwa. Ja mam energię, która mam wprowadzoną do systemu, od spółdzielni czy od pana Kowalskiego, to jest mi zupełnie obojętne. Dlatego że moja sieć energetyczna, mówię tutaj jako państwo, może, że tak powiem, przechować tej energii ograniczoną ilość i ma z tym przechowaniem tej energii taki sam problem. Bez znaczenia, czy ta energia jest ze spółdzielni, czy od pana Kowalskiego, prawda? Więc tutaj mówimy o systemie, który został wytworzony przez system unijny i póki ten system działa, KPO będzie wspomagało to odpowiednimi środkami zewnętrznymi. To będzie to lepiej lub gorzej, ale powiedzmy się kręciło, dopóki nie nastąpią zmiany prawne, bo cały system nie jest oparty na fizyce, tylko oparty jest na prawodawstwie, które obowiązuje. Oczywiście odpowiednio wykorzystują prawodawstwo. Można osiągać pewne korzyści. Generalnie w cywilizowanych państwach tak jest, że przepraszam za wyrażenie, chociaż to jest takie, żeby to nie uogólniać do tego przypadku, ale pewna forma cwaniactwa i sprytu powoduje, że jedni są lepsi, a drudzy gorsi. Wykorzystując pewne systemy prawne, które są, pozostałe spółdzielnie są takim sposobem wykorzystania tego systemu, który jest, bo stworzone są odpowiednie przepisy prawne, żeby to realizować. Tak jak mówię, w tym sensie takim, gdybyśmy chcieli to zobaczyć, to co rzeczywiście z punktu widzenia państwa nie bardzo się opłaca, jeśli chodzi o system energetyczny, to w żaden sposób. Bo tutaj jest taka sytuacja. Spółdzielnie nie wytwarzają magazynów energii, spółdzielnie są nastawione na produkcję energii, czyli stwarzają jakby jeszcze większe zróżnicowanie i nie zbilansowanie tych szczytów energetycznych, które są w wyniku powiedzmy, zwłaszcza w wyniku produkcji tej energii odnawialnej, która rządzi się swoimi prawami, to tak na marginesie mówiąc tak ogólnie. Ale jest tutaj my jesteśmy po to, żeby patrzeć od pozycji gminy, jakby, nie państwa. I tutaj no może tylko być takie zagrożenie, że gdzieś tam kiedyś przyjdzie refleksja na samej górze, że te systemy są niedobre i te spółdzielnie, że tak powiem, stracą rację bytu. To jest jeden z elementów. Poza tym tak bardziej widzę tutaj, no rozsądne działanie. Kiedy np. jest parę podmiotów, jeden z tych podmiotów jest rzeczywiście takim już trochę ponadlokalnym producentem energii, czyli rzeczywiście ma rozbudowaną jakąś formę tej produkcji tej energii czy jakąś biogazownię czy jakieś systemy farm fotowoltaicznych, no można to powiedzieć, że to by było wtedy, on tak może sprzedawać pozostałym członkom spółdzielni, bo np. spółdzielnia, ja myślę tutaj o spółdzielni, która nie jest jednogmina, a np. są 2 czy 3 gminy i wtedy jest ten element. No my sprzedamy im, zbilansujemy. Tu mamy oszczędności dość znaczne. Ta gmina, która kupuje, też w jakiś sposób będzie miała z tego powiedzmy korzyść. Oczywiście największą korzyść będzie miał ten, kto produkuje tą powiedzmy energię w jaki sposób. Jeśli oczywiście ten system, który tutaj jest, trwałby rzeczywiście kolejny jeszcze lata, dziesięciolecia itd. no to oczywiście jest możliwość, że powstanie, że tak powiem, u nas odpowiednia struktura, infrastruktura, że tak powiem, wytwarzania tej energii i oczywiście ten system będzie oczywiście funkcjonował, no będziemy mieli z tego jakąś korzyść. Problem jest w tym, że to jest, jakby te wszystkie elementy są no dość kosztowne. To znaczy wytwarzanie energii elektrycznej, tej odnawialnej, gdyby nie dopłaty, by się na pewno nie opłacało. W związku z tym generalnie rzecz biorąc, jest to dość kosztowne i same systemy nawet no mamy tutaj. Co prawda przedstawił pan nam bardzo fajne element uzyskiwania środków zewnętrznych, choćby nawet kredytu jedno procentowego, chociaż ja pamiętam jako już z racji swojego wieku, kredyty, które były na 0,2%. W związku z tym funkcjonowały w systemie gminy. W związku z tym to też jest różnie. W zależności od tego, jak gospodarka się ma. Ja tylko mam tutaj zastrzeżenia. Oczywiście, bo troszeczkę tak czuję, że dla naszej gminy to jest takie, czy ta spółdzielnia będzie czy nie będzie? I wielka różnica, dlatego że tych podmiotów wytwarzających energię mamy stosunkowo niewiele. To, co nie wytwarzają, to myślę, że nawet nie bilansuje się specjalnie z ich zapotrzebowaniem, które jest roczne. Co prawda może tamte szczyty, że tak powiem, dzięki temu, by mogli ominąć tam to za darmo oddawanie tej energii do sieci w momencie, kiedy tą energię produkują, to jest taka korzyść. Tylko i wyłącznie traktuję tę propozycję stworzenia spółdzielni jako taką dość neutralną, chociaż myślę, że ona by miała większy sens, gdyby byśmy mieli podmioty, które produkują dużą ilość energii, którą mogłyby już np. inne gminy obok, gdybyśmy mieli taką międzygminną spółdzielnię zawiązaną. Wtedy to bilans byłby łatwiejszy z uwagi na wielkość naszej gminy, stopień zaludnienia, zurbanizowania itd. No, jest mała szansa, że powstaną na terenie gminy Raszyn jakiś duże obiekty, które mogłyby wytwarzać energię elektryczną z uwagi na to, że tego typu inwestycje wymagają dużego obszaru dużej powierzchni. No cena gruntu wiemy, jaka jest na terenie gminy Raszyn. W związku z tym mało kto zdecyduje się przekazać grunt na tego typu cele. Mało tego, nie wiem, już ostatnia ustawa co prawda to zmieniła, ale poprzednio były ograniczenia, jeśli chodzi o możliwość stawiania farm fotowoltaicznych również z uwagi na zapisy w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. To tam troszkę zostało złagodzone. Ja tak tego nie śledziłem, więc nie chciałbym o tym teraz wspominać. Uważam, że podjęta uchwała jest uchwałą taką troszeczkę pustą. To znaczy, że nie przyniesie żadnych wielkich strat, takich jak dla gminy Raszyn. Jednocześnie nie przyniesie żadnych korzyści poza wizerunkową, że tak powiem, że jest taka spółdzielnia na terenie gminy Raszyn i raz w roku będziemy czytać sprawozdanie, które będzie nam przekazywał zarząd tej spółdzielni. Tyle, taka jest moja sprawa. Teraz druga sprawa. Które w naszym przypadku, jeśli będziemy tylko ograniczać do podmiotów gminnych, które do tej spółdzielni należały, a to trudno nazwać to spółdzielnią właśnie rzecz biorąc, tylko chcą, żeby przedsiębiorstwo gminne. Bo jak one są naszymi zależnymi podmiotami, nie mają swojej osobowości prawnej, no to przepraszam, jakimi one są członkami spółdzielni? Żadnymi? Tutaj pytanie do pana prezesa, jak to należałoby rozumieć? Bo są osoby prawne. W żaden sposób one są zależne od gminy, w związku z tym oczywiście gmina weźmie i każe im być w takiej spółdzielni. No to każe, prawda? Tak jak my centralnie zakupujemy energię elektryczną dla wszystkich jednostek samorządowych naszej gminy. Więc te podmioty zewnętrzne, które by były poza strukturą organizacyjną gminy, a byłyby jakimś elementem, rzeczywiście, które tworzyłyby dopiero taką spółdzielnię. Jeszcze takie jedno pytanie, bo tutaj nie zostało to tak wyartykułowane. Oczywiście my będziemy musieli zawrzeć umowy na zakup energii elektrycznej z dostawcą energii, na przesył, na dostawę energii będziemy musieli zawrzeć umowy. Czy w związku z tym jest jakaś taka zależność, ograniczenia, jeśli chodzi o dowolność zawierania takich umów w zależności od tego, czy spółdzielnia będzie utworzona, czy nie? Czy wtedy zawierana jest taka umowa z takim podmiotem, który nam dostarcza energię dla całej spółdzielni? Czy każdy z podmiotów może sobie sam zawrzeć umowę w zależności od tego, jaką ma korzystną, że tak powiem, ofertę z rynku?

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

### Proszę Pana Prezesa o udzielenie odpowiedzi. Pan Paweł Pisarczyk, prezes zarządu.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Tak, Spółdzielnia Energtyczna Stawiski. Ja może tak od początku, bo staram się zapamiętać wszystko, co pan mówił. Dobrze, ale to ja muszę pamiętać, ale to chyba jest ważne. Znaczy odnosząc się najpierw do tej fizyki, ja akurat miałem profesora fizyki jądrowej. Ja w całym życiu byłem z fizyką za pan brat, więc ja powiem panu, o co chodzi. Chodzi o to, że w Polsce w ostatnich latach tak naprawdę transformacja energetyki stanęła. Potem na łapu capu odpalano programy i prąd, żeby pokazać, co się dzieje. Natworzono fotowoltaiki bez ładu i bez składu w ten sposób, że ta sieć tego nie wytrzymuje, a spółdzielnia energetyczna jest próbą, żeby fizyka szła za prawem. To znaczy jest to próba, żeby uzyskać benefity z tego, że będziemy dążyć do autokonsumpcji. To jest jakby największa zaleta tego. I teraz ja rzeczywiście zajmuje się, skażony jestem tym, że zawsze widzę za daleko, ale jeżeli teraz bilans wygląda w ten sposób, rzeczywiście oddajemy ileś tam energii do sieci, bo dajemy tak, to ja mogę powiedzieć, że po 5-6 latach już będziemy mieli do tego stopnia rozbudowane magazyny energii, a te 5-6 lat tak zleci, że będzie pan miał bilans zero. W związku z tym uzyskamy ten efekt, który chcemy. To znaczy, że nie będziemy obciążali systemu energetycznego tą naszą fotowoltaiką, ale łatwiej się to da zrobić wtedy, kiedy będziemy to robić razem, a nie tak jak w Polsce każdy sobie, gdzie teraz tak naprawdę każdy tylko robi fotowoltaikę po to, żeby siebie zabezpieczyć. Nieważne, czy kupi chińczyka, czy mu się to zapalić, że nie zapali itd. Więc to jest jakby systemowe. Dlatego ta Unia i wszyscy, którzy się zajmują rzeczywiście energetyką, mówią, że to jest wartościowe — zamiast tego, żeby każdy robił to sobie sam. I teraz to jest jakby takie pierwsze odniesienie się do tego. Tak, chciałbym zdementować, że nie zarabiamy na tym, że jesteśmy cwaniakami, tylko zarabiamy na tym, że jesteśmy postępowcami. Zarabiamy na tym, że widzimy dalej. Tak to działa. Tak ja słyszałem opinię.

### Andrzej Zaręba (Radny Gminy Raszyn)

Dygresja taka to „cwaniactwo” to tylko było tak.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Ja nie lubię się czuć cwaniakiem i z telewizją internetową, o której państwu powiedziałem, było tak samo. To znaczy, ludzie, którzy zainwestowali bardzo dużo pieniędzy, wtedy platformy satelitarne mówiły, że telewizja internetowa nigdy się nie wydarzy. W 2005 roku się nie opłaca, bo jest wbrew systemowi. To znaczy, nie będziemy mogli, nie mamy takich sieci, które rozniosą tę telewizję internetową. A teraz, jakbyśmy państwo ich zapytali, myślę, że większość będzie za telewizją internetową. To jest, jakby, kwestia wyboru: czy chcemy być z postępem, czy nie wierzymy w postęp, czy nie... wierzymy. I teraz dalej, kolejny argument. Rozmawiam bardzo często — z racji mojej pracy za Energą Operator — rozmawiam bardzo często z dystrybutorem, czy z firmą, która odpowiada za sieci energetyczne. I jest bardzo prosta opinia: my jesteśmy wielkim orędownikiem społeczności energetycznej, bo one pozwolą nam stabilizować energię już w ostatnim miejscu. Dlatego że może się okazać, że za parę lat z tych nadwyżek energii w każdej gminie będziemy robić zielony wodór, i im to ściąga problem. To jest bardzo ważna sprawa. To jest, jakby, odniesienie się do tej fizyki. Natomiast dalsza sprawa — korzyści. Ja państwu powiem: korzyści — 400 000 na działania przed legislacyjne w stanowiskach z programu B2. 100%, 90% dotacji na to, żeby przygotować źródła. 345 000 plus korzyści, że gmina przy okazji spółdzielni przepatrzyła nierentowne umowy i znalazła błędy, które polegały na tym, że płaciła, np. — nie wiem — za energię bierną, gdzie nie musiała. Tak, to jest, jakby, taka korzyść. Pracujemy z gminą pod Płockiem. Walczymy tam o 30 000 000 dotacji 90-procentowej na budowę elektroizolatora, wodoru i źródeł. Sorry, 30 milionów. To są olbrzymie pieniądze, tylko dlatego, że gmina założyła spółdzielnię i weszła do gry. Więc nie zgodzę się z tym, że to jest po prostu kwestia: czy chcemy być, jakby, tkwić w starym i płynąć z prądem, czy chcemy trochę pójść do przodu. I po to jest ta spółdzielnia, i o tym mówimy — miły postęp kontra tkwienie w miejscu. I teraz odpowiem na ostatnie pytanie. Spółdzielnia jest tak, że muszą wszyscy być u jednego sprzedawcy. Czyli faktycznie, założenie spółdzielni ogranicza kwestie przetargowe, bo zazwyczaj żaden sprzedawca nie będzie chciał podejść w konkursie do obsługi spółdzielni, poza tzw. sprzedawcą zobowiązanym. Jeden sprzedawca jest lokalny. Ale, ponieważ, tak jak pan słusznie powiedział, że zero się nie dzieli. Jeżeli doprowadzimy do tego, że mamy zero, to można dać nawet cenę za energię 100 000 zł za megawatogodzinę, byleby było za zero. I to jest ta odpowiedź. Jestem skażony tym, że zawsze widzę dalej, widzę na 10 lat do przodu. Potem to się zdarza, materializuje, i każdy potem przychodzi i mnie przeprasza. Mówi: „Dlaczego ja cię szkalowałem?”. Rok 2020, Stawiski, mamy, zarabiamy na tym kasę, działamy, wszyscy są szczęśliwi. Chcecie państwo to robić, to jest wasza decyzja. Wiadomo. Ja tylko mogę powiedzieć, że gorąco zachęcam. Natomiast nie zgodzę się z tym, że jest to wymysł prawny, który powoduje, że po prostu zarabiamy, bo jesteśmy sprytni. Tylko jest to coś, co ma w końcu usystematyzować ten jeden wielki chaos w energetyce odnawialnej, który został wygenerowany, w szczególności przez program „Mój prąd”. To jest moja odpowiedź.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Panie prezesie, ja bardzo przepraszam, ja tych słów nie wypowiedziałam. Natomiast nie było intencją radnej i myślę, że Pana Radnego również, żeby no może taki zły dobór słów nastąpił. Ja po prostu jako przewodnicząca, też nie mogę dopuścić, żeby pan się czuł obrażony. Nie jest to nasza intencją, by pana obrażać na pewno. Dobrze, pan Sławomir Ostrzyżek.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny Gminy Raszyn)

Właśnie od tego trzeba by było zacząć, żeby taka spółdzielnia, żeby ona przynosiła korzyści, żeby mieli producentów – tak, producentów tej energii. Ja nie wiem, na ile u nas jest zrobiona inwentaryzacja jakaś, czy mamy jakieś rozeznanie, ile na terenie gminy u nas jest. Jeżeli są w ogóle, to są chyba tylko ci od fotowoltaiki, tak, jacyś tam producenci pojedynczy, bo nie wiem – my jako gmina mamy, ilu, na ilu budynkach to na pięciu, tak jakoś tak. Pani Ola wie, ile, jaki to jest rząd wielkości tej energii wyprodukujemy. Takie może ważne? No przede wszystkim muszą być producenci. Rozumiem, do spółdzielni – czy do spółdzielni mogą należeć członkowie? Być członkami tej spółdzielni mogą być osoby, które nie produkują energii? Tak, mogą, tak, czyli po prostu się podłączamy. I, bo wtedy rzeczywiście będzie to, w tej chwili – tu Pan Radny Andrzej Zaremba powiedział rzeczywiście, że to będzie tylko właściwie ta spółdzielnia. Wielkich korzyści nam nie przyniesie. Ja myślę o jednej korzyści, którą by mogła przynieść, a mianowicie o takiej, że gdyby powstała taka spółdzielnia, może by ta spółdzielnia była takim motorem, prawda, do rozwoju tych dziedzin produkcji energii OZE? Tak, OZE, może by była taka właśnie, zdobywając takie środki na te rzeczy, zachęcając innych. To by było chyba takie w tej chwili to, bo rzeczywiście produkować nie produkujemy w tej chwili na terenie naszej gminy. Rozumiem, że do tej spółdzielni mogą należeć też przedsiębiorcy.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Tak, odpowiadając właśnie – tak, to staram się przedstawić, że spółdzielnia jest takim pierwszym krokiem do tego, żeby stała się motorem rozwoju tej energetyki w gminie. I należałoby zinwentaryzować, kto, jacy przedsiębiorcy są, którzy produkują energię, którzy mogą wejść. Natomiast członkiem spółdzielni może być każdy – to znaczy tak, może być nim nie tylko ktoś, kto posiada fotowoltaikę czy tam OZE. Dużym uproszczeniem, więc to jest ta wielka zaleta. Więc to jest taki pierwszy krok i to jest moim zdaniem bardzo racjonalny krok, dlatego że jesteśmy w stanie zobaczyć faktycznie, co możemy zrobić. Jeżeli okaże się, że rzeczywiście, ze względu na ceny gruntów, ze względu na różne tam okoliczności, nie jesteśmy w stanie dalej rozwinąć go tak, jak chcemy, no to wtedy się trzeba z tego wycofać – jeżeli tak będzie. Natomiast trzeba zrobić ten pierwszy krok, potem nie powiedzieć sobie: „mówiliśmy tak”, bo o to chodzi, prawda? Bo ja tak powiem ze swojego doświadczenia – te gminy podmiejskie mają wielki potencjał zagospodarowania odpadów na produkcję właśnie biogazu itd., tak. To jest jakby jakiś tam jeden taki element, z którym się stykamy. No bo biogazownia jest mała, ona nie potrzebuje hektarów i coś tam można sprodukować. Jest oczywiście dużo budynków, na których można posadowić fotowoltaikę. No i tak to wygląda, natomiast...

### Sławomir Ostrzyżek (Radny Gminy Raszyn)

U nas, u nas – oprócz tej fotowoltaiki, o której mówię – i to też montowanej tylko i wyłącznie chyba na dachach, bo tak jak sam pan powiedział, tu są tereny za drogie i tu żadnej farmy chyba nie zbuduje. Również biogazownie nie wejdą w grę prawdopodobnie, bo w którym miejscu? Więc tu chyba fotowoltaika. Ale może pan będzie wiedział, bo ja ostatnio jakoś już czytałem sporo takich opinii o tym, że ci, którzy tam pomontowali te fotowoltaiki, zostali jakoś oszukani przez państwo – tam, że się nie opłaca itd. Jak to wygląda? Może by było tak na chłopski rozum, by nam to pan przełożył?

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Teraz jest OK, na chłopski system. Do kwietnia 2023 roku polegał on na tym, że to, co oddaliśmy do sieci, mogliśmy – tak w uproszczeniu – w 80–70% odebrać. I to było takie rozwiązanie korzystne. Natomiast to się nazywało tzw. net metering, a potem wprowadzono rozwiązanie niekorzystne, które się nazywa net billing. To znaczy, że wykupujemy energię od sprzedawcy po cenie rynkowej – a właściwie, nawet nie rynkowej, tylko ustalanej – która wynika z taryfy, która jest np. dwa razy wyższa od ceny rynkowej (tak w uproszczeniu), a sprzedajemy naszą energię po cenie rynkowej. Czyli przykładowo – płacimy 1000, płacimy po średniej cenie giełdowej, a sprzedajemy np. za 500. To znaczy – i to jest największy problem – ludzie czują się "nabici w butelkę", bo rozwiązanie fair byłoby takie, w którym kupujemy po cenie giełdowej i sprzedajemy po cenie giełdowej, z marżą dla kogoś, kto ma koncesję na obrót. Ale niestety, wprowadzono takie rozwiązanie. I ono – tak jak my analizowaliśmy – marnuje dane. No bo ja widzę, no i np. tam w tych systemach swoich, to dynamika fotowoltaiki padła po kwietniu. Można powiedzieć, że kąt tej krzywej – tego nachylenia – był 16 stopni, a wszędzie indziej 45. Czyli krzywa się wypłaszczyła, ludzie przestali to instalować. A spółdzielnia energetyczna powoduje, że wracamy do tych starych zasad. Oczywiście się zgadzam, że – bo też tutaj macie Państwo taki delikatny wykres – ale jeżeli chodzi o fotowoltaikę, to fotowoltaika ma bardzo dużą moc szczytową i ona bardzo obciąża sieć. To jest prawda – to znaczy, fotowoltaika latem daje tak duże ilości energii, że system, także system, nie jest w stanie sobie z tym poradzić. I dlatego właśnie trzeba preferować zużycie, bo przykładowo – to, co my np. ćwiczymy w Słupnie – to chcemy te wszystkie nadwyżki chować do zielonego wodoru, czyli robić wodór, który będzie sprzedawany do Orlenu albo do autobusów miejskich, które będą tam w okolicy. I z tych nadwyżek da się zrobić wodór, który sprzedamy – duża gmina sprzeda – z marżą. Chodzi o to, że ta spółdzielnia jest rzeczywiście wyłomem w myśleniu, bo chodzi o to, że energetyka sama nigdy nie chce się zreformować, bo to jest monopol. Powiedzmy wprost – to jest rynek regulowany, to jest rynek wielkich koncernów w Polsce itd. A spółdzielnie, przez to że robiło to Ministerstwo Rolnictwa, zrobiły trochę psikusa, bo wyrwały jakiś kawałek już z tego wielkiego monolitu. I o to chodzi. Dlatego jestem orędownikiem tego, bo to jest taka jedyna forma, która teraz jest. Wiadomo – można, mogą te spółdzielnie potem, nie wiem, próbować blokować prawnie – no tak jak z prosumentami – ale nie będą zmieniali tego, co już jest.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny Gminy Raszyn)

I ja jeszcze tylko może jedno. A rzeczywiście tutaj o tych kosztach, w uzasadnieniu uchwały mamy napisane wprost, że utworzenie spółdzielni energetycznej nie wiąże się z dodatkowymi kosztami. Ja myślę, że albo trzeba by było ten punkt trochę jednak zdjąć, a te środki ewentualnie zabezpieczyć, żeby to było takie bardziej zgodne z prawem. Jeszcze chciałbym do tych 60%, o których Pan tam mówił. Rozumiem, że to chodzi o to, że spółdzielnia, jakby próbuje nadwyżki jakieś oddać do sieci, to potem może sobie odebrać z tej sieci 60% tego, co wyprodukowała, co dała w nadwyżce – tak?

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Co da w okresie roku. I to najlepszy efekt ze względu na tą wzajemne wykorzystanie niż 80%. Gdyby każdy był na 80%owym prosumencie o to chodzi prawda? Bo jak lepiej się finansujemy? Łatwo sobie wyobrazić ten sposób, że latem gdzie więcej energii, działając na uzdatnia wody, ale np. szkoły nie działają więc jak mają fotowoltaikę na szkołach, to ta energia może jest spożytkowana. W innym miejscu. I spółdzielnia taki krokiem do zarządzania energią, bo chodzi o to, że to to tylko chodzi o to, że to jest tak że, bo jeszcze tak, żebyście państwo zrozumieli. No przykładowo, jak mamy oczyszczalnie ścieków, oczyszczalnie ścieków potrzebuje mała 100  kW 120  kW energii. Nie jesteśmy w stanie zrobić tego na dachu czy tam takie małe źródło musimy albo zagregować ileś małego w innych miejscach, żeby ją zasilić. To tak. Jakby. Mamy budynki zabytkowe, które chcemy ogrzewać. Ja jestem w tej sytuacji np. prywatnie, że chciałbym jednak pompami ciepła ogrzewać ten swój budynek zabytkowy i dla mnie energia elektryczna jest najlepszym nośnikiem czegoś takiego.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny Gminy Raszyn)

Zapotrzebowanie, które pan tu prezentował nam, to pan to ustalał. Czy to jest, rozumiem, dane z gminy są? Tutaj jest taka jedna kolumna, ilość. Chodzi o ilość, oświetlenie uliczne 107, to jest 107. Co ono oznacza? Poboru, tak? Nie punktów oświetleniowych? 107 takich tych no liczników. Zauważyłem tych pompowni, że jak mamy dużo, tak. 99. Tam też się rzuciło w oczy taka duża, duża wartość. Na razie chyba tyle. Właśnie te koszty tylko, bo gdyby było to zmieniane, to trzeba było przynajmniej na te początkowe koszty spróbować jakoś oszacować, żebyśmy mieli tak jasne, oczywiste.

### Agnieszka Braun (Skarbnik Gminy Raszyn)

W projekcie budżetu, i następnie w uchwale budżetowej, jest takie zadanie transformacja energetyczna. Tam są środki. I w tym zadaniu jest, że takie wydatki można klasyfikować.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny Gminy Raszyn)

Zapis o tej bezkosztowości, jeśli brak kosztów, to wpisać po prostu przewidywane koszty, w uzasadnieniu.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Pan Piotr Jankowski, Pan Zbigniew Tokarz i potem pan Dariusz Marcinkowski i zamykam listę mówców. Długa dyskusja.

### Piotr Jankowski (Radny Gminy Raszyn)

Witam Państwa bardzo serdecznie. Chciałbym w pierwszej kolejności podziękować Panu Prezesowi za bardzo merytoryczną prezentację oraz za podzielenie się z nami tą wiedzą ekspercką, ponieważ można Pana uznać za jednego z pionierów tego systemu w naszym kraju. Szanowni Państwo, transformacja energetyczna jest faktem. Polska, niestety, ma bardzo duże zaległości, jeśli chodzi o pozyskiwanie energii z odnawialnych źródeł oraz jeszcze większe zaległości w jej magazynowaniu. To, co Pan Prezes powiedział na temat spółdzielni energetycznej, jest odpowiedzią na ten problem. Musimy jakoś zbilansować system energetyczny, a nie ma obecnie lepszego sposobu niż po prostu konsumpcja energii na miejscu. Mamy bardzo duże zużycie stałe w ciągu dnia, bo większość budynków gminnych funkcjonuje w tym czasie i zużywa energię. Budując instalacje fotowoltaiczne na naszych obiektach, będziemy w stanie ją zużywać na bieżąco, a nadwyżki, które będą produkowane, skonsumują takie obiekty jak Urząd Gminy czy szkoła podstawowa, a w tym czasie oczyszczalnie ścieków. Tak naprawdę, dużych nadwyżek nie będziemy oddawać do systemu, ponieważ wszystko zostanie skonsumowane przez nasze obiekty, więc nie będziemy tracić nawet tych 40%, które są ustawowo przewidziane. Mamy czysty zysk, bo przez 3/4 roku w godzinach dziennych będziemy mieli darmową energię. Oczywiście, można dyskutować o przyszłych inwestycjach w fotowoltaikę czy farmy wiatrowe, ale Szanowni Państwo, ta technologia się dynamicznie rozwija. Z każdego roku pojawiają się nowe rozwiązania. Możemy również bilansować nasze zużycie poprzez budowę magazynów energii przy tych obiektach, przy instalacjach fotowoltaicznych, co pozwoli nam oszczędzać energię na godziny nocne. Uważam, że tworzenie naszej spółdzielni energetycznej to jeden z pierwszych kroków do transformacji energetycznej naszej gminy, o czym też z Panem Wice Wójtem wielokrotnie rozmawialiśmy. To jest zalążek do tego, byśmy się uniezależnili w pierwszej kolejności od energii elektrycznej z zewnątrz i obniżyli nasze rachunki, a w dalszej kolejności być może nawet od gazu, poprzez wybudowanie biogazowni przy naszej oczyszczalni ścieków. To są inwestycje, na które są gigantyczne fundusze. Jak Pan Prezes wspomniał, mamy KPO, które będzie preferowało tego typu inwestycje, na które przewidziano kolosalne środki. Uważam, że powołanie tej spółdzielni jest jak najbardziej uzasadnione. Wręcz skłaniałbym się do zachęcenia lokalnych przedsiębiorców i mieszkańców do włączenia się, zanim wybudujemy nasze moce produkcyjne. To jednak pozostawiam w gestii Urzędu, ponieważ wiązałoby się to z większymi formalnościami. Z mojej strony chciałbym tylko zaapelować do Państwa, byśmy myśleli perspektywicznie, a nie tylko „tu i teraz”, bo przyszłość energetyczna jest trudna, ale jest zielona. Dziękuję.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Pozwólcie Państwo, że dodam jeszcze na marginesie, ponieważ Pan Radny Ostrzyżek nawiązał do pytania, dlaczego spółdzielnia energetyczna, skoro nie jesteśmy producentem energii. Może właśnie dlatego, żebyśmy taniej stali się producentem energii. Tak, jak Pan wspomniał, są programy dofinansowujące, które mocno wspierają te inwestycje. Ponadto proces samoprodukcji energii cały czas postępuje. Nawet dzisiaj uczestniczyłem w zebraniu Eko Raszyn, które podpisało kolejne dwie umowy na dwie instalacje po 25 kWh. To cały czas trwa i będzie tego coraz więcej. Przypominam także, że w naszej oczyszczalni ścieków, po przebudowie, na jednym z zasobników planowana jest biogazownia. Niewielka, bo tylko 146 kWh, ale jest.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

To poproszę kolejną osobę, pan Zbigniew Tokarz i potem Pan Dariusz Marcinkowski.

### Zbigniew Tokarz (Radny Gminy Raszyn)

Dzień dobry, witam państwa serdecznie. Ja również chciałem się przyłączyć do podziękowań za wspaniałą prezentację. Natomiast moje wątpliwości budzi Fakt, że myślę, że gmina Stawiski znacznie różni się. To jest zupełnie inna specyfika od gminy Raszyn. Tam są po pierwsze grunty tańsze, pewnie te źródła wytwarzania energii też są tam, czyli tam farmy wiatrowe czy fotowoltaiczne. U nas jest mało tych wytwórców. Ponadto grunty są dosyć drogie, więc z tym może być problem.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Jeżeli mogę odpowiedzieć, to my już przeanalizowaliśmy kilkadziesiąt gmin w Polsce, mam przyjemność się tym zajmować. I rzeczywiście jest tak, że są gminy, w których można realizować fotowoltaikę, tak jak w Stawiskach, ponieważ jest to łatwe, bo tam są duże przestrzenie. Są także gminy podmiejskie, w których np. bardzo uzasadnione są biogazownie przy oczyszczalniach, które załatwiają problem zagospodarowania odpadów. Mamy np. kilka takich miejscowości, z którymi rozmawiamy, w których gminy przymierzają się do budowania spółdzielni opartych na biogazowniach. Jest to także narzędzie, które pomaga przełamać pewne opory społeczne, ponieważ jeżeli mieszkaniec dowiaduje się, że dzięki powstaniu biogazowni, która będzie oddalona, będzie miał zapewnioną energię i będzie płacił za nią mniej, to często jest temu przychylny. W Polsce biogazownie mają również swoje miejsce. Często też są finansowane przez fundusze inwestycyjne, ponieważ biogazownia produkuje energię i dostaje duże pieniądze za megawat energii z biogazu rolniczego. Natomiast nie powstają one po to, by pracować na lokalne społeczności.

### Zbigniew Tokarz (Radny Gminy Raszyn)

Rozumiem. Natomiast wciąż mam wątpliwości, czy przy tak małej liczbie producentów tej energii, stworzenie takiej spółdzielni będzie po prostu ekonomicznie uzasadnione?

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Powiem tak, jeżeli udałoby się zbudować biogazownię np. do pół megawata przy oczyszczalni, gdzie mamy uproszczone procesy i współpracę z Instytutem, który ma uprawy zielone, to wydaje się, że taką biogazownię dałoby się tutaj zbudować. Byłaby ona bardzo stabilizująca bilans energetyczny, to znaczy wyrównałaby ten bilans. Patrząc z grubsza, to jest wykonalne.

### Zbigniew Tokarz (Radny Gminy Raszyn)

Dziękuję bardzo.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Pan Dariusz Marcinkowski.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

Dzień dobry Państwu, dziękuję za prezentację. Ja jestem zwolennikiem tego typu inwestycji i od razu mówię, tylko musimy uważać, ponieważ robimy sobie pewne problemy. Pan Radny Tokarz zauważył brak gruntów na ewentualne posadowienie farm fotowoltaicznych czy wiatraków. Dla gminy Raszyn jest to faktycznie osiągalne tylko w ramach dostępnych terenów, bo kwestie prawne dotyczące planów przestrzennych wiążą się z fotowoltaiką. Jeśli nie mamy tego zawartego w planie przestrzennym, to nie będziemy mogli tworzyć farm wiatrowych. Rzucam ten temat, bo być może to nas dotyczy. My zakładamy spółdzielnie samodzielnie, ale czy będziemy jedynymi udziałowcami, czy będą inne podmioty, które wejdą w tę spółdzielnię? Jak to będzie wyglądało?

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Będą trzy podmioty? Nie, nie pozostajemy tylko w obrębie naszej gminy, wejdą też Centrum Kultury Raszyn, Eko Raszyn i urząd.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

Oczywiście, czyli mam rozumieć, że na tych dachach ewentualnie będziemy mogli zainstalować fotowoltaikę, bo geotermia raczej tutaj nie wchodzi w grę, pominę ten temat. Wodór również nie wchodzi w grę, a biogazownia, jak Pan wspomniał, to oczyszczalnia w Falentach, gdzie jest taka możliwość. Będziemy wykorzystywać tylko własne odpady do produkcji energii. Czy ta ilość odpadów wystarczy do zasilania biogazowni? To kolejny temat, bo jeśli nie, to musimy posiłkować się odpadami innych produktów.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Stąd, jak tutaj zresztą pan prezes nadmienił, mamy tuż obok Instytut Technologiczno-przyrodniczy w Falentach, który tak produkuje i może produkować, jeżeli będziemy go odbierać.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

Tylko kwestia, mówię, transportu. Mamy tam Wąs, kiedy ja mówię od razu, praktycznie, jakby to wyglądało. No to musimy jako radni patrzeć z tego punktu widzenia, bo jestem, mówię, zwolennikiem. Sam sobie zrobiłem fotowoltaikę, dostęp, magazyn energii. Także wiem, o czym rozmawiamy, wiem, o co w tym wszystkim chodzi. Taki konik? Powiedzmy, od jakiegoś czasu jest to m.in. I teraz, jeżeli te produkty będą dowożone do oczyszczalni, zwiększy nam to ruch. I pojawi się problem protestów mieszkańców. Że ten ruch będzie ciągły, to nie będzie. Także przyjedzie jedna ciężarówka i dowiezie produkt. To będzie praktycznie non-stop, dzień i noc.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Dzień noc może nie. Natomiast pamiętajmy, że lokalizując biogazownię w sąsiedztwie oczyszczalni, mamy ten bonus w postaci osadu, który wykorzystujemy. Mówiłem tak, a podkreślę, że teraz ten osad wywozimy ciężarówkami, dzień i noc.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Dopowiem, że mając biogazownię też mamy ciepło, który jest potrzebne?

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

Też, no to oczywiście tak, bo to będzie na korzyść oczyszczalni, żeby to wykorzystać, tę energię wytworzoną przez biogazownię. Ale teraz tak po kolei, jakbyśmy układali proces założenia spółdzielni, a posiłkuję się innym schematem. Pan poseł siłował, pokazał jedną prezentację, ja mam dwie, które są zbieżne z tym, co pan pokazywał. Analiza i dobro członków to już jest powiedziane. W tym momencie statut będzie utworzony oczywiście w ramach współpracy pomiędzy tymi trzema podmiotami. Rejestracja w KRS-ie. I jest ten kolejny, najważniejszy element – budowa źródeł OZE. Bo to jest ta podstawa i z tego, co tutaj rozmawiamy między sobą, tam brakuje powierzchni do tego, by to zainstalować. I teraz, jakie widzi pan, panie wójcie, rozwiązanie? No bo oparcie się tylko o te trzy elementy, powiedzmy, które mamy: Urząd Gminy, Centrum Kultury Raszyn. Powiedzmy sobie, i trzecie to było Eko Raszyn. Eko Raszyn dysponuje jakąś powierzchnią, ale to też nie za dużo. Jeżeli będzie rozbudowa oczyszczalni i gruntów na posadowienie fotowoltaiki, raczej będzie to mała ilość, a na budynku urzędu coś tam byśmy zrobili, może 20 kW. To by się zmieściło na Centrum Kultury Raszyn, może 10, ale to znowu trzeba by było… Chyba patrzę po tych… Znaczy, ja dzisiaj to już chyba sprzedaję. Tam się może zmieścić, ale kwestia wykorzystania słońca, bo jeżeli usadowimy to bez możliwości ustawienia paneli na słońce, to praktycznie nie będzie to korzystne. Będzie Centrum Kultury Raszyn, ale to w kolejny element, jakby takie ujęcie w całościowo, czyli praktycznie wszystkie budynki, tak jak spojrzymy sobie, o czym pan wójt mówił. Mamy tu czasówkę, która zużywa tę energię. Jest wiele tych podmiotów, czyli można powiedzieć sobie tak, że możemy robić na oczyszczalni, ostatnio zaciemniając wodę. To mamy przykład tutaj przy ulicy Stadionowej – raz zrobiono fotowoltaikę, to już w tej chwili funkcjonuje. Centrum Kultury, przedszkola, Urząd Gminy, szkoły też będą w to ujęte. No tak, tak, ja mówię pod tym kątem, tylko teraz świetlica… Ale też nie wiem, czy się uda. Gwarancja budynku, jak złożone tak dobrze? Jaka jest moc w kilowatach? Tak, mówiąc, ten dach jest mały. Można powiedzieć, nie jest dużo wcale. To prawda, ma kilowaty, jaka w swoim przypadku mówię, jak wygłosuję indywidualnie, to wcale nie było w tzw. piku, włączę czajnik, włączę żelazko, coś tam jeszcze mam. 6 kW to są takie fakty, mówimy, ja mówię o praktyce.

### Aleksandra Kowalska (Zespół Optymalizacji Energetycznej)

W tym momencie, że jeszcze doprecyzuję, bo to, że trzy podmioty będą wchodziły w skład spółdzielni, to nie znaczy, że nie możemy przyłączyć innych, by one poszerzały jakby tak i jakby nie musimy wtedy włączać przedszkola jako kolejnego członka. Tylko po prostu punkt poboru energii, do którego przyłączony jest przedszkole, będzie włączony do spółdzielni. I jeżeli na danym przedszkolu, bo my przeanalizowaliśmy, co moglibyśmy, te obawy, które państwo mają. Oczywiście wzięliśmy pod uwagę, że ceny gruntów tutaj, u nas, w podwarszawskiej miejscowości, są bardzo wysokie, więc budowa farmy fotowoltaicznej, jeżeli nie będzie zrobiona na naszej gminnej działce, których nie mamy, to jest w ogóle nierealny temat. Nie spina się finansowo, w związku z tym tendencja jest taka, żeby zrobić jak najwięcej instalacji do 50 kW na wszystkich możliwych obiektach gminnych, czyli szkoły, przedszkola, zostaną wyposażone w panele fotowoltaiczne. Urząd Gminy również, ale oni tam mają mało niestety. Austeria, z racji tego, że jest zabytkiem, nie zostanie to wyposażone. I jakby państwo spojrzeli na tę tabelkę właśnie z zapotrzebowaniem na energię w gminie, to jasno z niej wynika, że najwięcej energii pochłania nam oświetlenie uliczne. Jesteśmy teraz w trakcie już modernizacji tego oświetlenia. Na koniec kwietnia powinniśmy dostać inwentaryzację z audytem. Jest projektem fotometrycznym i całe przygotowanie pod przygotowanie przetargu na modernizację tego oświetlenia. Spodziewamy się minimum, po wymianie opraw na LED-owe, zmniejszenia tego zużycia minimum o połowę. To jest takie minimum, a tak naprawdę może on sięgnąć 70%, więc tu już mamy co najmniej 2 MW oszczędności, znaczy zużycia energii mniej poprzez samą modernizację, którą wykonamy. Moim marzeniem jest, żeby to zrobić w tym roku, ale w zależności od tego, co wykaże nam ta inwentaryzacja i jakie będą koszty, najpóźniej zrobimy to częściowo w tym roku i częściowo w przyszłym. I to nam przyniesie ogromne oszczędności. Drugim takim energochłonnym obiektem jest oczyszczalnia ścieków. I jakby będę namawiał tutaj i państwa, i pana wójta, żeby zrobić właśnie przy oczyszczalni ścieków biogazownię, która będzie zasilała bezpośrednio swoją energią, przede wszystkim oczyszczalnię ścieków. Ona oczywiście zostanie włączona do spółdzielni, gdzie cała nadwyżka biogazowni ma to do siebie, że ona ma bardzo stały bilans dobowy, czyli produkuje tyle samo w nocy, jak i w dzień, więc jest bardzo korzystna. Tak, ponieważ byłaby usadowiona przy oczyszczalni ścieków, bo i wykorzystywałaby substrat, który nam pozostaje z oczyszczalni. Po pierwsze, zniknęłyby nam dwie hale magazynowe, które są teraz na oczyszczalni i zwolniłoby się trochę miejsca. Oczyszczalnia jest teraz w trakcie modernizacji, więc jeżeli zwiększymy przyjmowanie ścieków do oczyszczalni, to tego odpadu będzie też znacznie więcej. I taką biogazownię do 0,4 MW moglibyśmy zasilić samym odpadem z oczyszczalni. Prąd produkowany przez taką biogazownię zasilałby oczyszczalnię ścieków, więc pracowałaby kompletnie jakby za darmo, że tak powiem. Nadwyżka byłaby przekierowywana na inne obiekty gminne, a jeszcze wykorzystalibyśmy ciepło do ogrzania budynku oczyszczalni i jeszcze nam tego ciepła zostanie. Ale nie mam jeszcze koncepcji na to, gdzie można by było go wykorzystać, ale na pewno go odpowiednio zagospodarujemy.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Ja tutaj uzupełnię tylko, że Instytut jest żywotnie zainteresowany tą energią cieplną.

### Aleksandra Kowalska (Zespół Optymalizacji Energetycznej)

I dobrze można było z nimi wejść, ewentualnie też do współpracy, że oni by mogli nam dostarczyć jakieś kiszonki? Jeszcze ewentualnie to jest jakby bardzo w powijakach, dopiero się zaczyna, to są tylko wyobrażenia na ten temat, a nie dogadywanie szczegółów. To właśnie jest próba utworzenia tej spółdzielni, żeby móc rozpocząć te działania. Tak, bo 10 czy 15 tysięcy, które my wydamy na jej założenie, to jest nic. W porównaniu do tego, że możemy np. na taką biogazownię otrzymać 65% dofinansowania, które jest dedykowane tylko i wyłącznie spółdzielniom energetycznym i rolnikom. Nie dostaną tego jednostki samorządu terytorialnego, bo gdyby mogły je dostać, to może byśmy się zastanawiali nad tym, ale to są dofinansowania dedykowane stricte dla spółdzielni, plus teraz ten instrument finansowy od marszałka, który daje nam możliwość sfinansowania wszystkich działań przed inwestycyjnych, czyli nie wydajemy pieniędzy na projektowanie, na wszystkie zgody itd., tylko może to być dofinansowane przez marszałka.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Dziś tylko, że jeżeli myślimy o wykorzystaniu tego substratu innego niż osad, to kluczowe jest zrobienie badań wydajności tego substratu przez Instytut, np. chemicznych, żeby zobaczyć, co nam z tego substratu wyjdzie. I to badanie można także sfinansować właśnie z tych pieniędzy. Marszałka, to jest kluczowe. Czyli jeżeli myślimy o większej biogazowni, to najpierw musimy zobaczyć, jaki substrat mamy i jak będzie wydajny? Ile de facto biometanu z tego powstaje? I to są działania przedinwestycyjne, które należy wykonać, bo są na to pieniądze. No rzeczywiście, już parędziesiąt tysięcy złotych.

### Dariusz Marcinkowski (Przewodniczący Rady Gminy Raszyn)

Ja się wtrącę. Pani kierownik, w tabelce nie mamy ilości okoliczności, bym prosił, żeby oni coś zmienili. Dobrze, czy tam przynajmniej je ma? To w pół siebie? W programie nie mówimy. Zapotrzebowanie na energię, ma pani wykaz tych jednostek, tak i tam mamy w drugim członie tabeli. Liczby bezpośrednio dotyczące oświetlenia ulicznego: mamy 4000. Chodzi o liczebność. Taka forma wyrazu, dla mnie to nie jest do przyjęcia, liczność czy ilość, współużywamy liczebność? Może liczebnie, może tak pytać, bo to mi nie pasuje. Po prostu tak.

**Aleksandra Kowalska (Zespół Optymalizacji Energetycznej)**

Na marginesie jest to polecane ze względu na oświetlenie uliczne, którego ilość opraw mamy 4200, liczników 107.

### Dariusz Marcinkowski (Przewodniczący Rady Gminy Raszyn)

Dobrze, już wrócę, bo to jest temat. Ważne, żebyśmy konkretnie podjęli tę uchwałę podczas sesji. Tak, ja jakby w swojej wypowiedzi przekonuję radnych do tego, żeby zagłosowali za tym, bo najważniejszym elementem w tym wszystkim jest to, że już widzimy, jakie mamy miejsca do produkcji energii. Opieramy się tylko de facto na biomasie, mamy tu biogazownie, konsumpcja, będzie oczyszczalnia ścieków, można powiedzieć, a reszta to fotowoltaika, czyli mamy tzw. cykliczne zdobywanie energii od słońca, bo to tak wygląda. Będzie to 7 miesięcy w roku, będzie produkcja i dużo nadprodukcji w okresie letnim i to, co jest cenne. 1 do 06. Jeżeli to faktycznie, bo takie są zapisy w ustawie, to jest to, że takie nadmiary, które były w tej wersji, powiedzmy pierwotnej, to się na pewno gminie będzie opłacało. Tak. To podsumowanie.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

To powiem jeszcze technicznie. Ja proponuję, żeby państwo taką stałą składową, zrobili biogazownię, to jest ta składowa stała i latali fotowoltaiką czy biogazownia np. latem by pracowała mniej, bo tam byłaby ta wyrwa i tyle.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

I jeszcze długo bym mógł mówić, ale dziękuję bardzo.

### Andrzej Zaręba (Radny Gminy Raszyn)

Znaczy tylko 1 moja uwaga, tak na sam koniec myślę. Biogazownia, która miałaby być zasilana, nazwijmy to kiszonkami z jakimiś innymi elementami biogazu z zewnątrz, choćby z Instytutu czy z innego podmiotu. To nie jest ta sama biogazownia, która jest w systemie technologicznym oczyszczalni ścieków, gdzie ten gaz, powiedzmy metan, jest wytwarzany w procesie oczyszczania ścieków. To się wiąże z dodatkowymi terenami, silosami, elementami, które będą obsługiwały na bazie tej przywożonej kiszonki, prawda? W takiej czy innej formie kiszonki do poddawania fermentacji, wytwarzania gazu itd. Wiadomo, to są ptasze technologie. Tu sobie nie mówmy, także zwiększymy sobie na oczyszczalni ścieków moc spalarni. I prawda? O to CO2, czy 3 MW, i będzie to działało, i będzie to wszystko fajnie. Nie, proszę państwa, to jest zupełnie nowa, duża inwestycja, którą należałoby zrealizować. Oczywiście decyzje środowiskowe, oczywiście dyskusja społeczna itd., itd., która z tym się również wywiąże. Żebyśmy mieli świadomość, to nie jest zwiększenie, o, także wstawimy, prawda? Agregat zamiast o takiej mocy o zwiększonej mocy, to nie w ten sposób, to jest nowa, może porównywalna z wielkością oczyszczalni ścieków inwestycja. Istniejącą oczyszczalnię ścieków. Mówmy takimi realiami, jak to wygląda w sensie naszymi możliwościami, choćby z terenem, który posiadamy na oczyszczalni ścieków, jak również spalarnia, powiedzmy biogazownia, przepraszam, biogazownia, która będzie wytwarzała ten gaz, no ona też musi z czegoś go wytwarzać. Te substancje są poddawane odpowiednim procesom chemicznym, tak żeby powstawały odpowiednie kiszonki, żeby ten gaz odpowiednio powstawał. To też rodzi różne zagrożenia środowiskowe, które są realizowane w naszej gminie, która ma taki ładniejszy charakter i bliskość Warszawy. Bliskość takich gęsto zabudowanych terenów, zwłaszcza mieszkalnych. Może to stworzyć pewne problemy, ale to myślę, że to nie jest rozmowa na dziś. Ja tylko też poddaję to jako taką analizę, żeby mieć to na uwadze, że to nie jest tak gumką myszką, jak tutaj było przedstawione, ale oczywiście próbować trzeba, może będą nowe technologie, może będziemy mieli jakiś nowy system, może będziemy mieli źródła atomowe, mała pastylka prawda uranu i pozwoli nam wytworzyć energię atomową w naszej oczyszczalni ścieków. No oby tak było.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Tutaj tylko tak, być może troszkę w zamieszanie, ja swoją wypowiedzią delikatnie wprowadziłem, mówiąc o tej biogazowni na oczyszczalni. Oczywiście, że biogazownia na osadniku to nie jest ten sam substrat, który musimy wykorzystać w biogazowni budowanej. Mówię tak kolokwialnie obok, tak, ale olbrzymim składnikiem produkcji biogazu tej tzw. kolokwialnie mówiąc, budowanej biogazowni obok, oprócz odpadu nazwijmy to zielonego, czy wsadu zielonego, jak niektórzy wolą, żeby mówić, jest właśnie odpad stały, który obecnie jest produkowany przez oczyszczalnię i musi być wywożony odpłatnie. Tak, ten właśnie osad. My możemy w tej nowej tzw. dobudowywanej biogazowni wykorzystać uzupełniając osady zielone. To jest raz. Dwa, wspomniał pan o uciążliwości. Zaryzykuję stwierdzenie, że uciążliwość biogazowni jest mniejsza dla otoczenia niż osadników oczyszczalni ścieków. Trzy, wspomniał pan o bliskości miasta stołecznego Warszawy? Nie wiem, może źle to odebrałem. Sugeruje pan, że to nie będzie możliwe. Otóż chciałbym zauważyć, że miasto stołeczne Warszawa jest w procesie budowy biogazowni.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Tutaj pani Anna Chojnacka jeszcze zada pytanie. Ja zadam pytanie bardzo, bardzo ważne też. Chwileczkę, bo pan powiedział, że biogazownia, fotowoltaika, to dwa rozwiązania. Ile to będzie kosztować w przybliżeniu?

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Biogazownia? Przy założeniu dotacji to jest rząd 9  000  000  zł, budowa biogazowni i fotowoltaika 9  000  000 zł. Tylko inwestycja z rzędu 9  000  000, przy założeniu dotacji, czyli to co kredytem.

### Andrzej Zaręba (Radny Gminy Raszyn)

Ale ja myślę, że pani radnej chodziło o koszt inwestycji? Nie ile tam będzie dotacji.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Ogólny koszt inwestycji biogazowni, ile to jest?

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Już mówię. Jeżeli chodzi o biogazownię, to ogólny koszt inwestycji, wartość inwestycji 21  000  000 zł , a faktyczna wartość inwestycji 8 500  000 zł.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

Ale jaka moc produkcyjna?

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

0,89 mW, 890 kW, duża. 3  ha od razu ze wszystkim. Taka podobna instalacja. Ja zachęcam, jeżeli państwo chcecie, jest zrobiona przez firmę [niezrozumiałe] w miejscowości Wygoda pod Łomżą. Tam jest firma segregująca odpady, która z funduszy norweskich budowała biogazownię hybrydową i pobiera serwatkę z Piątnicy, [niezozumiałe]. Ja tam ostatnio jeździłem, patrzyłem czy śmierdzi celowo. Natomiast jest tak fajnie, że są tak dumni mieszkańcy z tej instalacji, że oni sami pokazują mi gdzie to jest, żeby pojechać i zobaczyć. Science fiction. To jakby też warto zobaczyć, żebyśmy wiedzieli, o czym mówimy. Takie po prostu rzeczy się teraz dzieją. No i tyle.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

Pani Przewodnicząca, jedno pytanie do pana wójta.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Drugie pytanie, bo nie odpowiedział pan. Planowane koszty fotowoltaiki.

### Aleksandra Kowalska (Zespół Optymalizacji Energetycznej)

Ja z głowy pamiętam może 50  kW to jest około 180  000. Takich instalacji byśmy chcieli zrobić na każdym obiekcie, czyli około 10.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

To ja tylko tutaj jeszcze dodam jedną rzecz z dzisiejszego dnia, bo to akurat pamiętam. Eko-Raszyn podpisało umowy na 2 instalacje po 25 i tam były kwoty w okolicach 48  000 za jedną instalację. To, co mają wykonawcy do zapłacenia.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

To, co mają wykonawcy do zapłacenia. Fotowoltaika teraz, 1  MW fotowoltaiki to jest 2 500  000  zł. To tak mniej więcej wychodzi. Czyli o 3000 za kilometr.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Proszę powiedzieć jakie są planowane łączne koszty tej fotowoltaiki na dzień dzisiejszy? Około 2  000  000, tak? Dziękuję, proszę pani Aniu.

### Anna Chojnacka (Radna Gminy Raszyn)

Ja chciałam tylko zapytać, czy my wiemy, jakie są koszty roczne utrzymania takiej spółdzielni?

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Tak, ja powiedziałem. To znaczy przy tej skali spółdzielni, w której mamy biogazownię, która ma zapewnić te 6 gigawatogodzin, to jest około 100  000  zł rocznie za obsługę. Firmy zewnętrzne, które się tym zajmują. To jest mniej więcej 100  000  zł. To docelowo przy spółdzielni, która ma sześć watogodzin zużycia, to jest 100  000  zł rocznie. To jest obsługa i oprogramowanie netto.

### Anna Chojnacka (Radna Gminy Raszyn)

Jak tylko jeszcze chciałam podkreślić to, że ja rozumiem, żeby jeżeli nas obserwują mieszkańcy, że jest to tylko do obsługi obiektów gminnych.

### Andrzej Bembenista (Wice Wójt Gminy Raszyn)

Na dzień dzisiejszy oczywiście, że tak. Ja nie wiem, co będzie kiedyś.

### Anna Chojnacka (Radna Gminy Raszyn)

Ja rozumiem, ale ja chcę, żeby to wybrzmiało, żeby nie wprowadzać też mieszkańców w błąd. Tak, bo jakby ludzie nas też słuchają, oglądają, więc myślę, że jest to ważne tak, żebyśmy wiedzieli, że jest to inwestycja na tę chwilę dla kosztów gminnych.

### Andrzej Bembenista (Wice Wójt Gminy Raszyn)

Jest to inwestycja, która będzie nas kosztowała, nazwijmy to na wsad. Po to, żeby potem zaoszczędzić na kosztach. Na dzień dzisiejszy. Oczywiście kiedyś, jeżeli udałoby nam się zbudować biogazownię, np. 0, 89 plus niecałe 0,15 na osadniku oczyszczalni, być może okaże się, że będziemy w stanie sprzedawać energię mieszkańcom.

### Anna Chojnacka (Radna Gminy Raszyn)

Rozumiem, że przyłączyć do tego, gdyby było można to rozszerzać, osoby, które posiadają fotowoltaikę jako prywatne osoby, mogą do tego się też włączyć?

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

A ja mam jeszcze pytanie, proszę pana. Bo to 100  000  zł rocznie za obsługę, to jest za obsługę tej fotowoltaiki samej? Całość? A sama sama fotowolatika? Biogazownia to jeszcze jest daleki temat.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Sama fotowoltaika, ta fotowoltaika będzie mała, to jest rząd [niezrozumiałe]. Tam nie ma kosztów zewnętrznych. Przy tej skali startowej. To jest ten koszt, co państwu powiedziałem, czyli Krajowa Rada Spółdzielcza i wszystko własnym sumptem. To jest ten start tylko obiektu, żeby zrobić spółdzielnię. Tak, natomiast jeżeli byśmy zrobili jakąś już większą fotowoltaikę, która tam zapewniłaby, nie wiem, pół gigawatogodziny, gigawatogodzinę, to koszt obsługi, to jest mniej więcej te 40  000-50 000 zł rocznie, a docelowa spółdzielnia, już taka wielka, to jest 100  000. Bo potem to się nasyca po prostu. Już jakby tak to wygląda na rynku.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Dziękuję. Pan Dariusz Marcinkowski.

### Dariusz Marcinkowski (Przewodniczący Rady Gminy Raszyn)

Pytanie do pana wójta, bo słyszymy tu o inwestycji powiedzmy o dużych kwotach, budowę nowych fotowoltaiki. One będą z dofinansowaniem, czy nie? To jest pierwsze pytanie.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Taki jest kierunek i dlatego właśnie powstał pomysł spółdzielni.

### Dariusz Marcinkowski (Przewodniczący Rady Gminy Raszyn)

Te inwestycje fotowoltaiczne, które są realizowane przy oczyszczalni nie są bieżące. Do tego zmierzam, bo gdyby było to dofinansowanie, to sądzę, że te elementy nie mogły być ujęte do współpracy pomiędzy później, bo jak się podpisuje umowę z dofinansowaniem, to mamy te warunki teraz niekorzystne. W związku z tym jeszcze, bo mamy sprzedaż energii przez podmiot i odkupowanie z tą małą jakby korzyścią dla przedsiębiorcy jeszcze inwestora. Jeżeli my byśmy mieli dofinansowanie na poszczególnych, powiedzmy tutaj elementów fotowoltaiki, to w mojej ocenie z punktu prawnego później nie moglibyśmy przez jakiś czas wejść w system sprzedaży energii jako spółdzielnia. Tak to czytam. Żebyśmy nie weszli w ten element, że wybudujemy fotowoltaikę z dofinansowania i później będziemy członkiem spółdzielni.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

No dobrze, już odpowiem. W Narodowym funduszu program energia dla wsi, jeżeli fotowoltaika byłaby zrobiona z użyciem energii dla wsi, czyli kredytem oprocentowanym tam 6,5%, wibo plus 50 punktów bazowych.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

Nie chodzi mi o kredyt, chodzi o dofinansowanie.

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

Tak, ale to jest z funduszy. Chodzi o to, że tam jest umorzenie 30%, czyli dotacja. To to jest przewidziane dla członków spółdzielni, czyli jakby bez bycia członkiem nie można tego zrobić.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

Na dziś tego nie korzystamy, bo nie możemy?

### Paweł Pisarczyk (Prezes Spółdzielni Energetycznej w Stawiskach)

No, bo nie mamy. Tak, oczywiście. A przypadek w Stawiskach był taki, że tam zrobiono z funduszy chyba nie pamiętam, regionalnych, czy innych, zrobiono instalacje i one przez dłuższy czas nie mogły wejść do spółdzielni, bo były sfinansowane z tamtego instrumentu.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

Tu taka moja uwaga i prośba, żeby tego pilnować.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Jeszcze pytanie.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta Gminy Raszyn)

Natomiast ja odwrócę to pytanie. Oczywiście nie wiemy, jaki będzie regulamin dofinansowania takiego czy innego. Ale niektóre regulaminy dofinansowań dopuszczają dofinansowanie wydatkowania do 12 miesięcy wstecz. Jeżeli dzisiaj mówiąc w cudzysłowie Eko-Raszyn podpisało umowę na 2 instalacje tam powiedzmy na 100  000 w sumie złotych. Jutro założymy spółdzielnie. Pojutrze, choć upraszczam strasznie, będziemy aplikować jakieś środki i dostaniemy i w regulaminie będzie dopuszczalne właśnie wykonanie czegoś 12 miesięcy wstecz. No to na tą wykonaną instalację dostanie spółdzielnia jakąś kwotę procentową.

### Andrzej Zaręba (Radny Gminy Raszyn)

Panie Wójcie, myli się pan. Nie dostanie. Dlatego, że umowa jest podpisana przed powstaniem spółdzielni. Nie dostanie pan dofinansowania, bo spółdzielni jeszcze teraz nie ma. W związku z tym nie można dać dotację podmiotowi na coś, kiedy nie było podmiotu.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta Gminy Raszyn)

Jest w tej chwili udziałowiec przyszły spółdzielni.

### Andrzej Zaręba (Radny Gminy Raszyn)

Jakby ktoś prawda dostał spadek, nie będąc jeszcze na świecie.

### Aleksandra Kowalska (Zespół Optymalizacji Energetycznej)

Nie mamy na chwilę obecnie żadnej instalacji fotowoltaicznej dofinansowanej ze środków wewnętrznych i instalacje, które przewiduje Eko-Raszyn, również nie są dofinansowane. Więc to są zupełnie hipotetyczne rozważania, które nie mają miejsca i chyba nie musimy go dalej, jakby rozważać.

### Dariusz Marcinkowski (Radny Gminy Raszyn)

I na koniec, panie wójcie, jedna rzecz. Mamy rozbudować oczyszczalnie. Pojawia się tutaj w tej chwili dofinansowanie, ewentualnie biogazownie. Czy może jakby ten element ugrał ze sobą, to dofinansowania byłoby łatwiej uzyskać czy nie? Pytam się, jakie są warianty. To tyle. Dziękuję.

### Teresa Senderowska (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Raszyn)

Bardzo proszę, państwa, kończymy dyskusję. Bardzo państwu dziękuję za udział, bo rzeczywiście dyskusja ciekawa. Dziękuję państwu za, przede wszystkim, pan tyle pracy włożył w to właśnie wyjaśnienie. Dziękuję za cierpliwość. Natomiast prosiłabym panią skarbnik o odpowiedź, czy będzie uzupełniony projekt o ten planowane dodatkowe koszty, bo tutaj jest napisane, że utworzenie spółdzielni energetycznej nie wiąże się z dodatkowymi kosztami dla gminy. To tylko będzie z autopoprawką, tak, to z autopoprawką, że dodatkowe koszty będą wynosić około, ile, 15 000. Dobrze, przechodzimy wobec tego do głosowania. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na założenie spółdzielni energetycznej. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw, kto wstrzymuje się od głosu? Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na założenie spółdzielni energetycznej z autopoprawką głosowało 7 radnych. 1 osoba wstrzymała się od głosu. Nie było głosów przeciwnych. Dziękuję państwu bardzo. Zamykam 13. posiedzenie Komisji Budżetu i Infrastruktury.

Wygenerowano za pomocą app.esesja.pl